Nr. 175. Czwartek, 3 Sierpnia 1893 Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 lipca b. r. nadać najmiłościwiej szefowi domu bankowego S. M. Rothschild w Wiedniu, Albertowi br. Rothschildowi, order korony żelaznej klasy pierwszej, z uwolnieniem od taksy; dalej, prezydentowi rady nadzorczej uprzyw. austryackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, Karolowi Weissowi von Weissenhall, tudzież dyrektorowi uprzyw. ogólnego austr. kredytowego zakładu ziemskiego, Teodorowi Taussigowi, gwiazdę do krzyża komandorskiego orderu Franciszka Józefa; i dyrektorowi uprzyw. austryackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, Gustawowi Mauthnerowi, order Korony żelaznej klasy drugiej, z uwolnieniem od taksy.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona na żądanie c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych z dnia 20 czerwca 1893 l. 72548 komisya reambulacyjna wraz z rozprawą ekspropriacyjną względem projektowanego przeistoczenia rampy ręcznej na mechaniczną w km. 386·9 kolei Karola Ludwika w obrębie gminy Kutkorz, odbędzie się na miejscu w dniu 23 sierpnia 1893 r. o godzinie 7 min. 30 przedpołudniem.

Wykaz gruntu, który na ten cel zajęty być ma, wyłożony będzie wraz z odnośnymi planami stosownie do §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu w urzędzie gminnym w Kutkorzu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w ciągu powyższych 14 dni w c. k. Starostwie złoczowskiem, lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 sierpnia.

Potężne zjawisko socyalne rozwija się obecnie w Anglii, tej ojczyźnie przemysłu i handlu, tej zarazem kolebce wszelkich walk klasowych, starć ekonomicznych i społecznych zatargów. W ubiegły piątek, w dniu 28 z. m. rozpoczęło się tam bezrobocie górników, największe, jakie kiedykolwiek widziała Anglia. Już teraz, według ostatnich depesz, zawiesiło pracę 250.000 robotników; liczba strejkujących ma wzrosnąć atoli do cyfry 350.000 tysięcy, a jeżeli zmowa potrwa dłużej, przybierze ona jeszcze znaczniejsze rozmiary i obejmie z czasem nadto robotników z innych gałęzi przemysłu, mianowicie tych gałęzi, które pozostają w ścisłym związku z produkcyą węgla kamiennego. Zmowa ta bowiem ma dwie cechy: z jednej strony dotyka ona produkcyi tego węgla, który jest jakoby duchem ożywczym i treścią całego przemysłu fabrycznego; z drugiej zaś ogarnia takie olbrzymie zastępy ludności, zwłaszcza gdy przypomniemy sobie, iż do owych kroci tysięcy robotników przyłączy się drugie tyle żon ich i dzieci, że sprowadzić może następstwa, niedające się dziś nawet przewidzieć. Ale chociaż następstw tych przewidzieć niepodobna, to jednak można już z góry powiedzieć, że zmowa ta zada przemysłowi angielskiemu cios niesłychany, i że wyrządzi zarazem wielkie szkody samym robotnikom. W skutek pamiętnego strejku górników w Durham, który objął zaledwie jedną piątą część tej liczby robotników, jaka dała się nakłonić obecnie do bezrobocia, wiele fabryk, pomimo, że rok już od tego czasu upłynął, do tej pory nie może powetować klęsk przez owo bezrobocie im zadanych, a 6000 robotników do dzisiaj nie może znaleźć zatrudnienia. A przecież obecna zmowa ma rozmiary o tyle większe! Te jej kolosalne rozmiary są istotnie jej siłą i słabością zarazem: siłą, bo krocie tysięcy robotników, które usuwają się od pracy dla tego, aby przeprzeć swoje żądania — to bądź co bądź potęga, której niepodobna odmówić znaczenia i ze stanowiska czysto moralnego, słabością, bo te krocie tysięcy oznaczają, że tem szerszy będzie krąg unieszczęśliwionych, tem większy stopień szkody wyrządzonej im samym, państwu i przemysłowi, że dalej tem prędzej wyczerpią się zasoby strejkujących — a mówiąc nawiasem nie są one wcale tak znaczne, wynoszą bowiem na całą ową rzeszę zaledwie 2 miliony zł. — i że w końcu, wycieńczeni ekonomicznie przez bezrobocie i brak zarobku, będą oni musieli zgodzić się na to, przeciw czemu dziś walczą!

Każdy strejk, każda zmowa, brana pod rozwagę jako objaw walki pomiędzy kapitałem i pracą, jako objaw ekonomicznych i społecznych zapasów pomiędzy pracodawcami i robotnikami, jest niewątpliwie mieczem obosiecznym. O tem zdają się zapominać dzisiaj górnicy angielscy, chociaż dobrze wiedzą, iż pracodawcy ich nie byli w stanie zadość uczynić żądaniom, z jakiemi oni wystąpili. Geneza bowiem obecnej zmowy jest następująca: Po długoletnim zastoju w handlu węgla w Anglii, poczęły ceny jego iść w r. 1888 znacznie w górę; skutek tego bezpośredni był taki, iż pracodawcy zwiększyli robotnikom płacę zaraz w tym samym roku o 10 prc. Odtąd coraz bardziej, w miarę wzrostu cen węgla, zwiększała się płaca górników, aż w dniu 1go sierpnia 1890 osiągnęła ona 40 procent zwiększenia w porównaniu z cenami dawniejszemi. To było jednak ostatnim zarazem wysiłkiem, do jakiego mogli posunąć się właściciele kopalń w urzeczywistnieniu tej zasady ekonomicznej, a raczej społecznej, iż kapitał ma czystym zyskiem dzielić się z pracą, a było to ostatnim wysiłkiem tem bardziej, iż od r. 1890 ceny węgla poczęły napowrót spadać, tak, że dziś zniżka cen węgla w porównaniu z miesiącem sierpniem r. 1890 wynosi 4 do 8 szylingów na jednej tonnie. Jeżeli słuszną było rzeczą, by w miarę jak ceny węgla rosły, wzrastała także zapłata, jaką otrzymywali górnicy, to niepodobna odmówić słuszności temu żądaniu właścicieli kopalń, aby z chwilą, kiedy ceny węgla spadły, a ztąd zarobek, jaki kopalnie przynosiły, zmalał, zmniejszyła się także i płaca robotników. Ta ujemna strona zasady zyskowności pracy i podziału czystym zyskiem jest tak silnym argumentem, iż nie ostoi się w obec niego przeciwny argument robotników, ten mianowicie, że owa płaca, jaką uzyskali z dniem 1go sierpnia 1893, jest minimum płacy, z jakiej angielski górnik żyć może. A jakże żył przed owym dniem? zkąd właściciel kopalń jest w stanie płacić mu więcej, niż starczy na to zarobek z przedsiębiorstwa? Na te pytania nie chcą sobie odpowiedzieć górnicy angielscy: uwiedzeni złudnemi agitacyami socyalistycznych swych przywódców urządzili oni zmowę, zawiesili pracę i pogrążają niebacznie siebie, rodziny swoje i przemysł angielski w otchłań karkołomnych ewolucyj, na których ani ich pracodawcy, ani oni w żadnym razie dobrze wyjść nie mogą.

---

41)

POLUBOWNA UGODA

POWIEŚĆ

PRZEZ

ABGAR-SOŁTANA.

XI.

(Ciąg dalszy)

Właśnie w tej chwili, gdy brama zamkowa pod naciskiem siekier i toporów, spieszących na ratunek chłopów z hałasem upadła, dając wolny przystęp na dziedziniec, Odrowąż, wstrzymując rozhukanego konia podjeżdżał pod mury starego zamczyska.

Dziwnie uroczy, wspaniały widok uderzył jego oczy: korpus zamku, wszystkie stare ciosowe, łupkiem lub dachówką kryte budowle, stały nietknięte, poważnie, uroczyście malujące się na czerwonem tle pożaru szalejącego poza zamkiem; od strony parku, nowo zbudowany drewniany pawilon płonął.

Za gromadą chłopów, cisnącą się przez wązką szyję sklepionej bramy, wjechał Kazimierz na dziedziniec zamku; konia co rychlej oddał pierwszemu lepszemu chłopakowi; wydał rozkaz, ażeby ludzi głuchowskich do zamku skierowano, gdy nadjadą, i sam pędem przez furtkę w murze poskoczył do parku, ku płonącemu pawilonowi. Pierwszą osobą, którą ujrzał, był baron; strasznie wyglądał, włosy miał popalone doszczętnie prawie, koszulę porozdzieraną, a przez dziury i wypalone miejsca widniały na białem ciele sińce i rany; stał w miejscu, gdzie wiał najstraszniejszy prąd rozżarzonego powietrza; oczy miał utkwione w otwarte okna jadalnej sali, do których były poprzystawiane drabiny.

— Gdzie Oleś? — spytał Odrowąż.

— Tam! — odparł baron, wskazując płonący budynek.

Kazimierz w tejże chwili chwycił rękoma za szczeble drabiny i zamierzał piąć się do góry.

— Czekaj! — zawołał baron chwytając go w pół. — Byłem tam.... Próżno pójdziesz, nie wytrzymasz.... Polazł już tam... Polazł czart nie człowiek, jeżeli wróci....

Kilkunastu wystraszonych sług zamkowych zaczęło na wyścigi opowiadać:

— Stary Jan polazł.... Płachty mokre ponaciągał i polazł.... Pierwszy tu był, okna powyrąbywał, bo je był ktoś popodpierał.... złodziej jakiś.... podpalacz....

Zamilkli nagle wszyscy; w oknie płonącego budynku ukazała się postać starego szlachcica z bezwładnym dziedzicem na ręku.

— Weźcie go! Weźcie! — rozległ się głos Jana ochrypły i dymem zaduszony — weźcie go, bo nie udźwignę dłużej.

Odrowąż poskoczył po drabinie i otoczywszy omdlałego silnem swem ramieniem, zniósł go na ziemię.

Wszyscy podbiegli do młodego pana; stracił on był przytomność, był srodze popieczony, ale żył; po wylaniu nań kilku wiader wody odetchnął ciężko, oczy otworzył i cichym głosem zapytał:

— Kto mnie wyniósł?

Dopiero w tej chwili przypomnieli sobie wszyscy o starym Żurkowskim; Kazimierz podbiegł znowu do drabiny; lecz głos z góry ostrzegł go:

— Ustąpcie się, obrazy rzucam.

I jeden po drugim zaczęły się zsuwać po szczeblach drabiny portrety rodu Woydałowskich, które zawieszone były na ścianach jadalnej sali.

— Złaźcie Janie! — wołał wściekłym głosem Kazimierz — życie ludzkie ważniejsze niż obrazy.... To grzech, to obraza boska....

Podlazł mimo protestów starego aż do samego okna i schwyciwszy go za rękę, przemocą prawie wyrwał z płonącego budynku.

Stary okropnie wyglądał; zmoczone płachty zwęglały były prawie zupełnie; białe wąsy i włosy opalił w ogniu, tylko cuchnące ogarki na tych miejscach sterczały; ręce i ramiona pokryte były rosnącymi w mgnieniu oka białymi pęcherzami; z piersi wydobywał się krótki, gwałtowny i nierówny oddech.

— *Ah! braver Kerl!* — zawołał z prawdziwem uniesieniem baron, obrzucając starca spojrzeniem pełnem podziwu i uwielbienia....

— Dychawica go zabije! szepnął złowieszczo stary zamkowy kucharz — znam go z dawności, jeszcze z wojaczki z nieboszczykiem chorążym był tę dychawicę przyniosł.

— Ratować starego, ratować! — wołał osłabionym głosem dziedzic, który powrócił już zupełnie do przytomności i usiadłszy na ziemi, osłupiałym wzrokiem spozierał w około.

— Ratować! ratować! — wołali wszyscy razem.

Starzec tymczasem leżał na murawie bez ruchu; pierś mu się wznosiła i opadała gwałtownie, płuca pracowały jak maszyna parowa; widocznie coś chciał mówić do obecnych, nie mógł jednak przez gardło słów przekrztusić.... Wreszcie wyszeptał:

— Wody.... wo....

Sam Kazimierz podał mu pełny kubeł wody, którą pił chciwie, pił długo i w piersiach mu wówczas charczało strasznie, śmiertelnie. Wreszcie odsunął kubeł od ust, głowę opuścił na murawę i szepnął cicho, tak cicho, że tylko Kazimierz i baron dosłyszeć mogli:

— Pana ratujcie.... ostatni z rodu... Portretów kilka zostało w sali.... zostało!.. Pana ratujcie!

Aleksander, sycząc z bolu podczołgał się ku starcowi i milcząc pochwycił jego dłoń i złożył na niej długi, przeciągły pocałunek.

— Przebacz! — jęknął cicho.

W tej chwili dach na pawilonie runął i jasny pęk płomieni buchnął prosto w niebo; deszcz iskier obsypał wszystkich, chociaż byli dość od pożaru oddaleni.... W jasności tej strasznej wyraźnie widzieć można było złamaną bolem duchowym twarz młodego dziedzica, i poważne, pogodne oblicze konającego starca.

Drugi sufit się zawalił, krokwie na pawilonie z trzaskiem się łamały i padały w straszny żar.

— Zamek stary bezpieczny — szepnął, niby pocieszając stary. — Drzwi żelazne od środka sam pozamykałem.... ściany ciosowe, dach kamienny, tylko okna popękają.... Nie trzeba było tego szatra tu kłaść.

Nowy atak duszności strasznej zatamował mu mowę; chwil kilka przeszło, zanim zdołał znowu przemówić; słowa jednak teraz wychodziły już urywane, niezwiązane w zdania; oczy przygasać zaczynały, członki sztywniały. Nagle rzucił się naprzód, chciał powstać, usiadł tylko z trudem wielkim i chwytając Kazimierza za rękę, jęknął raczej niż wyszeptał:

— Do chaty.... do mojej chaty.... dziecko moje jedyne.... gołąbka biedna.... ten zbój... ten zbrodniarz.... biedne dziecko... Śmierć.... śmierć.... księdza!

Rękoma chwytał się za piersi, rwał na sobie strzępy zwęglonej koszuli, jak gdyby miał nadzieję, że w ten sposób wyrwie z piersi słowa, które przez usta przejść już nie mogły.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Eksperci ze Lwowa w ankiecie przemysłowej.

W poniedziałek dnia 31 lipca przesłuchiwano w ankiecie przemysłowej — jak już wczoraj donieśliśmy — czwartą grupę ekspertów i to wyłącznie ze Lwowa.

O przebiegu tego przesłuchania zamieszczają dzienniki następujące szczegóły:

Pp. Skarbek, Porjes, Frueauff, Walichiewicz, Getritz, Niemczynowski i Seltenreich oświadczyli się za obowiązkowym egzaminem na czeladników, ale przeciw egzaminowi na majstrów, czeladnik bowiem z dobrym egzaminem może być także dobrym majstrem.

P. Ciuchciński jest przeciwny wszelkiemu egzaminowi i mniema, że rozszerzenie szkół uzupełniających i fachowych więcej może tu zdziałać, niż egzamin.

Przeciw dowodowi uzdolnienia dla fabrykantów oświadczył się p. Piepes właśnie w interesie Galicyi, gdzie należy unikać wszelkiego ograniczenia tamującego zakładanie fabryk. Fabryki w kraju tym są pożądane, ażeby można uwolnić się od obcej konkurencyi.

P. Walichiewicz natomiast życzy sobie dowodu uzdolnienia, w Galicyi bowiem obcy kapitał robi konkurencyę drobnemu przemysłowi. Takie samo zapatrywanie wyraził p. Porjes, gdyż fabrykantowi, jako kapitaliście, nie idzie o dobrą robotę, ale o dobre procentowanie się jego kapitału. Także p. Getritz, Niemczynowski, Mikuliński, Skarbek oświadczyli się za dowodem uzdolnienia dla fabrykantów.

P. Piepes przemawiał przeciw dowodowi uzdolnienia w kupiectwie przemysłowem, ponieważ — zdaniem jego — nie da się tego przeprowadzić, i dotychczas z żadnej strony nie został postawiony w tej mierze projekt, nadający się do dyskusyi.

Pp. Walichiewicz, Getritz i Seltenreich przemawiali za tym dowodem (pierwszy tylko dla większych miast), domagając się również takiego dowodu dla przemysłu szynkarskiego.

Wszyscy eksperci oświadczyli się za zasięganiem zdania korporacyj przed dopuszczeniem nowego przemysłu.

P. Porjes wyraził życzenie, ażeby branie miary było dozwolone tylko tym, którzy posiadają dowód uzdolnienia; p. Piepes natomiast powątpiewa, czy przyda to się na co drobnemu przemysłowi — byłoby to tylko środkiem sekatury. Inni eksperci oświadczyli się za zakazem brania miary przez nieposiadających dowodu uzdolnienia.

Podczas gdy większa część ekspertów życzyła sobie uwidoczniania na wyrobach źródła ich pochodzenia, p. Piepes przemawiał przeciw temu, w interesie młodych, dopiero rozwijających się żywiołów.

P. Porjes wyraził życzenie, ażeby domokrąstwo było dozwolone tylko tym, którzy sami wyrabiają sprzedawany towar, przyczem domagał się także ograniczenia w otwieraniu filij. Natomiast pp. Niemczynowski, Mikuliński, Frueauff i Walichiewicz przemawiali za zupełnym zakazem domokrąstwa.

Pp. Frueaff i Walichiewicz życzą sobie, ażeby ze względu na religijne wychowanie mogli majstrowie przyjmować na naukę tylko uczniów tego samego wyznania, a więc chrześcianie chrześciańskich, żydzi żydowskich. P. Piepes nie może się dopatrzeć w zatrudnianiu uczniów innowierców żadnego niebezpieczeństwa dla ich moralności. On sam poczynił w tym względzie doświadczenia z bardzo dodatnim skutkiem.

P. Skarbek uskarżał się na lekkomyślne wystawianie świadectw uzdolnienia. Jako przykład tego przytacza, że raz pewien uczeń rzeźbiarski wyjechał rano do Żółkwi, a wieczorem wróciwszy do Lwowa, przywiózł ze sobą takie świadectwo.

Przeważna część ekspertów domagała się dalej zastąpienia książek robotniczych książkami legitymacyjnemi.

P. Porjes wbrew wypowiedzianym poprzód przekonaniom pp. Frueauffa i Walichiewicza co do zatrudniania uczniów tylko u majstrów tego samego wyznania, sądzi, że przez to usuwanoby żydów od nauczania się nowych rzemiosł, którym się do tej pory nie oddawali, a zatem od produktywnej pracy. Obawy co do religijnego wychowania uczniów są nie na miejscu, żaden bowiem majster nie będzie tak barbarzyńskim, ażeby przeszkadzał swym uczniom w wykonywaniu ich praktyk religijnych.

Oświadczyli się dalej eksperci za fakultatywnem tworzeniem związków korporacyjnych, a przeciw rozszerzeniu instytucyi ubezpieczenia od wypadków na drobny przemysł.

P. Porjes uskarżał się, że ustawa o święceniu niedzieli znajduje surowsze zastosowanie do żydowskich rzemieślników, aniżeli do chrześciańskich i wyraził życzenie, ażeby żydowscy rzemieślnicy byli uwolnieni od święcenia niedzieli, gdyż i tak święcą oni sobotę.

Pp. Walichiewicz i Niemczynowski są za kreowaniem Izb przemysłowych oddzielnie od handlowych, p. Piepes zaś przeciw rozdziałowi obu sekcyj. Pewna reforma byłaby może pożądaną w tym kierunku, ażeby sekcye przemysłowe otrzymały większą samodzielność.

Wczoraj, d. 1 b. m. przesłuchano w ankiecie przemysłowej ostatnią grupę galicyjskich ekspertów mianowicie: pp. Jankowskiego z korporacyi bednarzy, Bednarskiego S. z gremium drukarzy, Adamowskiego z korporacyi rzeźników, Schirmera z korporacyi piekarzy, Chołoniewskiego budowniczego, Strzelbickiego radcę magistratu, robotnika kamieniarskiego Żelażkiewicza z towarzystwa „Ogniwo“, buchhaltera Nachera z Towarzystwa żydowskiego „Jad hachusuku“, wreszcie zecera Hudec z „Ogniska“ — wszystkich ze Lwowa.

Na posiedzeniu tem był także obecny P. Minister handlu Bacquehem.

Z wyjątkiem przedstawicieli robotników, oświadczyli się wszyscy eksperci za uzupełnieniem dowodu uzdolnienia przez obowiązkowe egzamina. Pp. Chołoniewski, Adamowski i Schirmer domagali się po przebyciu odpowiedniego terminu nauki, egzaminów teoretycznych i praktycznych tak na czeladnika, jak na majstra; pp. Strzelbicki i Berdnarski oświadczyli się za egzaminami na czeladników, egzamina na majstrów uważają jednak za niemożliwe do przeprowadzenia i niepotrzebne. Przedstawiciele robotników oświadczyli się przeciw wszelkim egzaminom. Najważniejsze jest — zdaniem tych ekspertów — dobre fachowe wykształcenie uczniów w szkołach fachowych. Dzisiejsze kształcenie uczniów przez majstrów nie jest dostateczne. Szczególnie p. Nacher mówił z naciskiem o tej ostatniej okoliczności i wskazywał na niekorzystne w tej mierze sprawozdanie lwowskiego inspektora przemysłowego. Egzamina i świadectwa są rzeczą zbyteczną. Świadectwo musi robotnik dać pracą własnych rąk. Lwowscy czeladnicy piekarscy upoważnili go do oświadczenia, że wolą pracować u majstra nieuzdolnionego, ten bowiem nie potrafi ich tak dobrze wyzyskiwać, jak uzdolniony.

P. Schirmer stwierdził, że we Lwowie jest sześć razy tyle żydowskich jak katolickich piekarzy i wyraził zdanie, że p. Nacher co do wyzyskiwania czeladników piekarskich jest źle poinformowany.

Większość ekspertów oświadczyła się za dowodem uzdolnienia dla fabrykantów. Robotnicy przemawiali przeciw zapytywaniu o zdanie korporacyj przy dopuszczaniu nowego przemysłu, a za zupełną wolnością dla handlu. P. Strzelbicki domagał się ścisłego przestrzegania ustawy o spoczynku niedzielnym.

Dziś nastąpi przesłuchanie ekspertów z Bukowiny. W przyszłym tygodniu przesłuchani jeszcze będą dodatkowo reprezentanci siedmiu korporacyj z Galicyi.

Sprawy francuskie.

W obec tego, że zatarg pomiędzy Francyą a Syamem przybrał kierunek pokojowy, na pierwszy plan spraw publicznych we Francyi, wysunął się znowu ruch wyborczy. Naprzód komitet wykonawczy liberalnej lewicy francuskiej, odpowiadając na manifest wyborczy socyalistyczno-radykalnej grupy „skrajnej“, manifest, który podaliśmy wczoraj w streszczeniu, ogłosił odezwę i w odezwie tej stawia swój program, mniej zapewne błyskotliwy niż tamten, ale za to więcej umiarkowany i łatwiejszy do zrealizowania. W przeciwstawieniu do polującego na efekt programu radykalnego, streszcza lewica liberalna program swój w następujących punktach zasadniczych: Wprowadzenie ustaw o wolności stowarzyszeń i o ubezpieczeniach rolniczych; udoskonalenie ustaw o pracy kobiet i dzieci, tudzież ustaw przemysłowych; rozszerzenie ustaw protegujących stowarzyszenia wzajemnej pomocy; reformę ustaw o kasach oszczędności; a wreszcie zaprowadzenie ustawy o przytułkach robotniczych.

Odezwa napisana jest w tonie poważnej, ale złośliwej nieraz krytyki manifestu radykalistów i socyalistów.

Także znany z dodatniej i pełnej sumienności pracy swojej w rozwiązanej Izbie deputowanych p. Aynard, ogłosił manifest wyborczy, który jak słusznie podnosi *Journal des Débats*, wolny jest od zwyczajnej u tego rodzaju dokumentów banalności. P. Aynard domaga się przedewszystkiem rządu, któryby był godnym tego imienia i nie był tylko przedłużeniem historyi owych gabinetów efemerycznych, będących igraszką większości niestałych i rozproszonych. Tak zw. koncentracya republikańska, przydatna tylko do walki ze wspólnym wrogiem, jest teraz bezużyteczna. Prawdziwem zaś niebezpieczeństwem chwili bieżącej jest upadek władzy i niejednolitość w rządzie, dzięki którym jedynie powstają awanturnicy w boulanżystowskim stylu. Ustaliwszy rząd, Izba będzie musiała przystąpić do skonsolidowania finansów. Trzeba nieco zmniejszyć ciężary, przygniatające lud; zwiększanie ich byłoby wielkim błędem politycznym i mogłoby poważnie zaszkodzić źródłom publicznego bogactwa. P. Aynard, który był w Izbie sprawozdawcą projektu ustawy o kasach oszczędności, rozwodzi się w dalszym ciągu swej odezwy obszernie nad brakami tej ustawy, które należy usunąć, kończy zaś zapewnieniem, że w dobrej ustawie o stowarzyszeniach widzi najskuteczniejszą broń przeciwko socyalistycznej tyranii.

KRONIKA

Lwów, 2 sierpnia

— **W Wiedniu,** jak donosi *Polska Gazeta Wiedeńska*, odbyła się tych dniach ponowna narada polskich przemysłowców w sprawie udziału w Wystawie krajowej. Naradom przewodniczył p. Władysław Struszkiewicz, który oznaczywszy doniosłość Wystawy krajowej, zalecił gorąco wzięcie w niej możliwie licznego udziału i wezwał obecnych, by podjęli pracę w tym kierunku, na co się też w zasadzie obecni zgodzili. Po przemówieniu p. Bieńkowskiego, fabrykanta zapałek i dr. Gnatowskiego postanowiono w obec tego, że niewielu przemysłowców w Wiedniu wie o Wystawie, agitować od osoby

---

11)

PARK NARODOWY

W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

III.

(Ciąg dalszy).

Yellowstone posiada dwa spady: jeden za drugim, z których drugi jest cudowny, i w niczem nie ustępuje Niagara-Falls, tylko że nie jest tak znany. Rzeka rzuca się najprzód silnym skokiem w próżnię. Masa wody, ściśniona pomiędzy bazaltowemi skałami, pędzi z niezmierną szybkością. Cała rzeka zostaje w ten sposób zawieszona nad próżnią, i opada całym ciężarem w Niższy basen, w którym rozdziela się i wzburza napotkane wody; to wieczna i wściekła walka między masą spadającą i rzeką, do której woda spada. Bałwany jęczą, skaczą, jak gdyby chciały wrócić napowrót w górę, a potem, po daremnym oporze, ze strasznem wzburzeniem, płynna trąba zgadza się b edz dalej, pociągana prądami, poprzedzającymi drugą kaskadę. W tym stanie wzburzenia i szalonych podskoków rzeka goni do drugiej przepaści; rzuca się tam z gwałtownością, podwojoną jeszcze ciasnotą łożyska, uwięzionego między skałami. Skok jest straszliwy: ma 121 metrów wysokości, a więc znacznie jest wyższy od Niagary. Podnóże kaskady gubi się w chmurach pyłu wodnego i fal, wzbijających się z hałasem i łoskotem; krople unoszą się aż do połowy wysokości spadu słońce, przebijając się przez nie, zdobi je tęczą, czyniąc cały ten spad podobny do olbrzymiej wystawy drogich kamieni.

Pobudzona do czynu tym skokiem ogromnym, rzeka toczy się, pełna piany, z odcieniem smaragdu, w głębi parowu, którego ściany za ciasne na pomieszczenie jej wód. Grunt, na którym płynie, zwiększa jeszcze jej wściekłość, gdyż pochyla się ciągle tak znacznie, że zniża się o 100 metrów w przestrzeni od pierwszej do drugiej kaskady. Wrzawa to straszna, uderzanie wód o ciasne ściany skał; można powiedzieć, że to nieustająca kaskada, w długość rozprzestrzeniona. Ten parów właśnie nosi nazwę wielkiego Canionu. Nie można marzyć o zejściu na dół; poszarpane brzegi zagłębiają się w łożysku potoku całkiem prostopadle. Trzeba mu się przypatrywać z wyższego brzegu; jest to najwspanialszy widok ze wszystkich na całej kuli ziemskiej.

Można przystąpić do brzegów przepaści na trzech punktach, będących trzema miejscami, wystającemi nieco nad wodą, z których się widzi kaskadę w całej wspaniałości i nic nie zakrywa widoku; są to *Point Lookout*, czyli punkt obserwacyjny, potem *Inspiration point* i *Prospect point*.

Panie były zmuszone wysiąść z powozu na skraju lasów otaczających parów. My puszczamy nasze konie wolno. Wyborne te konie, posiadają chód bardzo pewny; przebywają *trails* (ścieżki) prawie niedostępne, drapią się na najbardziej strome pochyłości, a meksykańskie siodło, z oparciem, oddaje w takich razach nieocenione usługi, tylko że jeździec bywa tak kołysany, jak marynarz w łódce, w czasie burzy. Konie te przeskakują kłody drzewa, stąpają nad przepaściami pewną nogą, idą przez pnie drzew zastępujące kładki, są nerwowe, żywe, szybkie na równej drodze a niezmęczone w górach. Zaledwie poczują jeźdźca w siodle, natychmiast bez żadnego sygnału puszczają się w drogę, pierwszy ich skok wynosi dwa metry, a lecą dalej jak wiatr.

Trzeba przesunąć się pomiędzy jodły aby się dostać do „punktu obserwacyi“, rodzaju przylądka wystrzelającego po nad przepaścią. Schodzi on stromą pochyłością aż do parowu, a z drugiej strony wznosi się murem prostym, nieprzebytym w górę, gdzie stoimy. Widok jest porywający, wspaniały. Własnym oczom wierzyć się nie chce. Nie są to szare skały, lesite wzgórza innych okolic; cała ta dzika dolnia jest ozłocona, różowa, zabarwiona najgorętszym kolorytem. Fotografie, krajobrazy, akwarele, przedstawiające ten parów, wydają się nieprawdopodobne, fantastyczne, wymarzone, a tymczasem odwzorowują one z całą prawdą to, w co by się wątpiło, gdyby się tego przed oczami nie miało. Dwa kolosalne brzegi wznoszą się do niepojętej wysokości; górujemy o 300 metrów nad potokiem, a świerki, rosnące tu i owdzie na pochyłości, wydają się w dali jak kępki trawy. Z prawej strony i lewej, ściany o barwach złocistej, białej i różowej, promienie słońca igrają z temi barwami i połyskają tak silnie, że ledwie oko znieść może ten widok. Z tego olbrzymiego oddalenia, Canion mógłby być przyrównany do ogromnego motyla, którego korpus tworzy błękitna woda potoku i którego dwa skrzydła roztoczone, pełne barw rozmaitych widać z góry.

Przez zacieniony *trail*, ciągnący się wzdłuż parowu, pod drzewami, dochodzi się do *Inspiration point*. Jestto nowy przylądek, wydatniejszy jeszcze od poprzedniego, jeden ze skalistych języków sterczących na bokach pochyłości. Czołgając się i czepiając wystających skał, wchodzi się nareszcie aż na sam szczyt, skąd jest widok na przepaść. Dziwnym kaprysem natury, cypel ten utworzony jest w kształcie krzesła z kamienia, na którym się zasiada z nogami spuszczonemi w próżnię, Turysta widzi pod swojemi stopami szybujące orły. Jestto jakby tron granitowy, wzniesiony w pośród wspaniałej dekoracyi, na cześć Pana wszechświata, który ztamtąd panuje nad stworzeniami. Nad sobą, nie ma on nic tylko niebo i chmury płynące, przed nim, ubarwione wzgórza wydają się ukwieconemi łąkami. Dwa brzegi niepodobne wcale do siebie, zachwycają oko tą rozmaitością. Ten, na którym stoimy, jest w całości jednostajny, z garbami i sterczącemi prostopadle skałami, których podnóże kąpie się w łożysku rzeki, wyglądającemi jak ogromne trybuny w cyrku. Grunt tworzą szerokie ławice piasku najrozmaitszych kolorów. Wydaje się, jakby wiatr oczyścił te piaski, powydłużał linie, posortował barwy, jaby farby przygotowane do olbrzymiej akwareli.

Każdy turysta zabiera z sobą z Canionu, rodzaj długiej flaszki, przygotowanej staraniem właściciela hotelu, w której składają się umiejętnie ułożone próbki piasków uzbieranych w parowie. Wszystkie barwy tam widzisz ułożone w cieniu: różowe, błękitne do szmaragdowo zielonego, ceglaste do czerwonego; śnieżysto białe do stalowego. Wybrzeże Canionu przedstawia prawdziwą orgię kolorów, orgię gorących barw; grunt zdaje się pokryty różami, topazami, wszystkimi cudami złotnictwa, rozsypanymi w nieładzie na szerokim szafranowym dywanie haftowanym złotem i perłami. Tu i owdzie wystają skały, znacząc ten płaszcz królewski jakby emblematami zamków i wieżyczek. Na szczycie tych iglic kamiennych orły gniazda sobie pobudowały. Widzimy jedno pod naszemi stopami, jak kołyskę zawieszoną pomiędzy dwoma zębami skały w niezdobytem miejscu, nad urwiskiem. Znajduje się ono bardzo daleko pod naszemi stopami, ale widać matkę, strzegącą gniazda i „małe“ w głębi skulone. Już temu lat dwadzieścia spostrzeżono to gniazdo; od tej pory ciągle bywa zamieszkane; widocznie to gniazdzo patryarchalne.

Na drugim brzegu potoku obraz się zmienia. Koloryt nie jest tak jaskrawy, poważniejszy, nie tak uroczy, pieszczotliwy, ale gorętszy. Są tu poszarpane skały, których nierówności uwydatniają grę światła i cieniów. Jest mur najeżony, bardzo stromy, miejscami lesisty, popękany, pełen otworów wyrzucających parę. Na tej poszarpanej, szorstkiej powierzchni, łamią się także różnorodne barwy, które oświecone słońcem, błyszczą całą gamą tonów dzikich złotych i czerwonych, błękitno-szafirowych i blado szarych. Skały tu i owdzie popękane w szczeliny i czarne otwory będące wejściem do pieczar, schronisk drapieżnych ptaków, dalej najeżone są iglicami, których brunatne smugi błyszczą w słońcu.

(Dalszy ciąg nastąpi).

do osoby. Dłuższa dyskusya w wiązała się nad wnioskiem p. Krajewskiego, aż by dla polskiego przemysłu w Wiedniu wyznaczono osobny pawilon, czy oddział na Wystawie. Wystąpili przeciw temu p. Hernik i Struszkiewicz, zwracając uwagę na trudności, jakieby się łączyły z osobnym pawilonem; zaprojektowano natomiast wydanie oddzielnego katologu wiedeńskiego, w którymby były uwidocznione przedmioty wiedeńskiego przemysłu polskiego. Zdanie to poparł p. Błędkowski. W końcu podniósł przewodniczący, że ceny na Wystawie są tańsze aniżeli na innych wystawach. Nie należy wszelako w tym wypadku żałować na reklamę, gdyż tylko do panien posażnych możnaby stosować przysłowie. „siedź w kącie, znajdą cię“. Przemysłowcy powinni się ruszać i krzątać i pracować, jeśli ich praca ma być wydatną i znaną. Mowca z zapałem przemawiał, podnosząc dobre strony Wystawy i potrzebę łącznego działania; obecni postanowili osobiście wyszukać i obejść polskich przemysłowców w Wiedniu, ażeby ich zachęcić do wzięcia udziału. W tym celu rozdzielono się na sekcye i rozebrano arkusze zgłoszeń do rozpowszechnienia tychże, postanawiając działać jaknajenergiczniej i bez zwłoki.

— **Aktywowanie weterynarzy cywilnych.** C. k. Ministerstwo wojny (oddział 3 l. 932) poleciło okólnikiem z dnia 24 kwietnia b. r. rozesłanym do wszystkich komend, przy których weterynarze cywilni odbywają służbę jednoroczną, zawezwać wszyskich praktykantów weterynaryjnych, którzy z d. 1. października 1892 rozpoczęli swoją służbę jednoroczną, ażeby zechcieli się oświadczyć, czy nie mają zamiaru po ukończeniu roku aktywować się t. j. pozostać w wojsku jako urzędnicy weterynaryjni z początku w charakterze podweterynarzy II. klasy, poczem w miarę potrzeby mają awans zapewniony. Uwzględnieni mają być w pierwszym rzędzie ci jednoroczni ochotnicy, którzy okazują zamiłowanie do służby wojskowej i posiadają biegłość w podkuwaniu koni.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 7 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym są przeważnie sprawy natury administracyjnej i budowlane.

— **Korpusy wakacyjne** doznają coraz większego poparcia w naszem społeczeństwie. Najżywszym tego dowodem jest — jak nam donoszą z miasta — zaproszenie i ugoszczenie korpusu żeńskiego przez pp. Jankowskich w ich własnym ogrodzie przy ulicy Łyczakowskiej, które się odbyło w sobotę dnia 29 b. m.

Zacne gospodarstwo nie żałowało trudów i kosztów, by uprzyjemnić chwil kilka obcej sobie młodzieży, a podejmując takową gościnnie zyskało niezaprzeczenie najżywszą wdzięczność tak ze strony komitetu korpusów i dziatwy jak i jej rodziców. Rozczulający prawdziwie był to widok, gdy siwy jak gołąb człowiek p. Kolinek, usiadł na murawie otoczony przez uczestniczki korpusu i zabawiał je swoją pogawędką. Fakt powyższy, należący u nas do rzadkości, jest dowodem wielkiego serca i obywatelskiego zrozumienia idei korpusów wakacyjnych.

— **Z Sokoła.** Dnia 1 b. m. odbyło się w Sokole lwowskim otwarcie kursu nauczycielskiego, urządzonego staraniem Związku polskich gimnast Towarzystw sokolskich dla nauczycieli, względnie kierowników gimnastyki w Towarzystwach gimn. związkowych. Kurs ten trwać będzie cztery tygodnie i ma na celu rozwinąć i uzupełnić wiadomości teoretyczne i praktyczne uczestników, jakoteż wprowadzić pewien jednolity system przy udzielaniu nauki gimnastyki we wszystkich Towarzystwach, należących do Związku. Zebranych uczestników kursu, przybyłych z różnych stron kraju jak: z Bochni, Czerniowiec, Dobromila, Sambora, Sanoka, Śniatyna, Tarnopola i Żółkwi, powitał reprezentant Sokoła lwowskiego i reprezentant Związku. Następnie nauczyciel kierujący Durski wyjaśnił cele tego kursu, zaś p. Janikowski, nauczyciel, przedłożył program czterotygodniowej teoretyczno-praktycznej nauki. Uczestnicy kursu przybyli do Lwowa przeważnie na koszt swych Towarzystw; Związek postarał się o bezpłatne mieszkanie, które zawdzięcza po większej części ofiarności kilku właścicieli hotelów, a mianowicie pp. Hoffmanowi, Alsnerowi i Weberowi, którzy chętnie i bezpłatnie ustąpili na cały miesiąc sierpień po kilka pokoi, w których nauczyciele pomieszczeni zostali.

— **Z Uniwersytetu.** Stopień magistrów farmacyi w Uniwersytecie Jagiellońskim otrzymali pp. Leon Dekański, Mühleisen, Franciszek Pik, Eugeniusz Skalski, Stanisław Żuk-Skarszewski, Józef Antoni dw. im Koperski, Markian Łomnicki, Henryk Eisenbach, Czerniecki, Tadeusz Kwieciński, Stanisław Karwacki, Hand, Jarosław Dąbrowski, Wacław Hardyn, Michał Jasieński, Stanisław Tomaszewski, Meth, Anastazy Goldberg.

Pan Mieczysław Maryan Poray Madeyski rodem z Borszczowa, w Galicyi, koncypient c. k. gal. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie uzyskał w Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **Śluby.** W sobotę, w kościele parafialnym w Nabrożu pod Tyszowcami, pogłogosławiony został związek małżeński p. Czesława Świeżawskiego, syna Eustachego, prezesa dyrekcyi szczegółowej Tow. kred. ziem. w Lublinie i małżonki jego Emmy z Jeżewskich, właścicieli dóbr Hołubie, Łysaków i Piaseczno, z panną Zofią Rakowską, córką Adolfa i Kamili z Jaruntowskich, właścicieli dóbr Stara-Wieś (pow. hrubieszowski).

W sobotę dnia 29 z. m. odbył się w Warszawie w kościele PP. Kanoniczek na placu Teatralnym obrzęd zaślubin panny Heleny Gedrus-Eydziatowiczównej, córki Tadeusza i Heleny z Rembielińskich, z p. Adamem Zakrzewskim.

— **Gwałtowna burza** nawiedziła w niedzielę północną część powiatu brodzkiego. W ogrodzie dworskim w Romanówce koło Szczurowiec podruzgotała kilkudziesięcioletnie, drogocenne drzewa, wszędzie poczyniła straszne spustoszenia a w lesie pobliskim wyrwała przeszło sześćdziesiąt drzew z korzeniami.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 2 sierpnia b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 1 sierpnia do 12 w południe dnia 2 sierpnia b r, mieliśmy wiatr zachodni o średniej prędkości 4 m/sek., niebo lekko zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (88 prc. wilgotności względnej); opad, deszcz; wysokość opadu 7 7 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +14 0°C., najwyższa +18,0°C. wczoraj po południu, najniższa +11.4°C. w nocy.

Wczoraj popołudniu padał deszcz, wieczorem wypogodziło się.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Środkowej Rossyi; zwyżka 770 do 765 mm. w zatoce Biskajskiej;

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766 mm

Prognoza na dobę 3 sierpnia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni o średniej prędkości 4 m/sek.; średnia temperatura podniesie się do + 18°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 70 proc.; opadu nie będzie. Pogoda.

— **Dr. Edmund Neusser,** o którego nominacyi na profesora szczegółowej patologii i terapii w Uniwersytecie wiedeńskim wczoraj donieśliśmy, urodził się w Swoszowicach r. 1852. W r. 1877 został doktorem, a w r. 1888 prywatnym docentem dla wewnętrznej medycyny. Po śmierci Bambergera wykładał ten przedmiot zastępczo przez rok. Prof. Neusser leczył ks. Ferdynanda bułgarskiego podczas ostatniej jego choroby i otrzymał od niego wczoraj następujący telegram: „Pałac. Sofia. Nikt bardziej nie cieszy się z powodu pańskiej profesury odemnie, który jestem pańskim najwierniejszym przyjacielem i największym wielbicielem. Witam pańską nominacyę, jako tryumf nauki, jako pociechę dla cierpiącej ludzkości i jako satysfakcyę dla wszystkich przyjaciół światła. Ferdynand“. Adres telegramu brzmi: Książę Bułgaryi do profesora dra Edmunda Neussera, powszechny szpital, Wiedeń.

— **Z Zakopanego** nam donoszą: Zaszła tu bardzo pożądana i korzystna zmiana. Stojąca nad Morskiem Okiem do niedawna brudna licha karczma, jest dziś wygodnie urządzonym hotelem, do którego codziennie przybywa po 50 do 100 osób z Zakopanego. Część gości zaś obrała sobie tutejszy dworzec Towarzystwa tatrzańskiego nawet za miejsce stałego pobytu letniego. Sprzyja temu zarówno urządzenie hotelowe dworca, jak i wyjątkowo piękny w obecnym sezonie miesiąc lipiec, dzięki któremu można robić spacery do Rostoki, do wodospadów Mickiewicza i t. d.

Sezon tegoroczny przekona pewno większość zwolenników Tatr, iż obok Zakopanego, Jaszczurówka, Kuźnice, a nawet tak odległe, jak Morskie Oko miejscowości mają wiele uroku i wszelkie warunki letniego pobytu.

Dziś z Zakopanego do Morskiego Oka prowadzi droga konna, wymagająca 5 godzin czasu, zresztą bardzo wygodna, snuje się bowiem śród łąk i lasów. Oprócz niej buduje się od lat dwóch wyborna droga szosowa, która przecina najpiękniejsze okolice dolin i zapewne na powitanie nowego stulecia będzie gotowa.

Z Zakopanego donieść mogę, że na ostatniem posiedzeniu zarząd stacyi klimatycznej usprawiedliwiał swoją dotychczasową nieczynność. Skutkiem późnego zatwierdzenia nowego statutu, zarząd objął czynności zaledwie w czerwcu, a po zaspokojeniu należytości zaległych miał w kasie tylko 80 złr, z któremi przyszło sezon rozpoczynać. Dziś zarząd czyni zabiegi około urządzenia własnego kasyna i parku, ku czemu obrano posesyę po Chałubińskim, tudzież zorganizowanie orkiestry góralskiej. Natomiast zarząd znajdzie się wkrótce w przykrem położeniu, skutkiem ustąpienia ze stanowiska przewodniczącego p. starosty nowotarskiego, ordynata Czarkowskiego, który stanowczo z godności tej rezygnuje.

Obecnie liczba gości w Zakopanem nie dochodzi jeszcze do cyfry 2.000. Wieczory artystyczne, słabe, nie udają się; Teatr krakowski, zamiast 3, dał jedno przedstawienie, do którego dopłacił; natomiast rozchwytane są bilety na koncert Barcewicza dnia 4 sierpnia i koncert na budowę kościoła w Zakopanem, tudzież na wieczory humorystyczne Gustawa Fiszera. *F.*

— **Burze.** W górnych i średnich Włoszech panowały w tych dniach silne burze. W Rzymie $1^1/_2$ godziny trwająca ulewa z powodu oberwania się chmury, spowodowała Powódź w niżej położonych dzielnicach i zapadnięcie się w paru miejscach murów. W Wenecyi pioruny biły jeden za drugim W teatrze Malibran piorun podczas widowiska zgasił światło elektryczne. W zapełnionej widowni powstał popłoch, który szczęśliwie skończył się na omdleniu kilkunastu kobiet. W Tryeście było trzęsienie ziemi.

— **Setną rocznicę** urodzin obchodził w ubiegły piątek obywatel warszawski p. Wincenty Kwiatkowski. Po nabożeństwie w kościele pokarmelickim, liczna drużyna dzieci, wnuków i prawnuków, oraz bliższych znajomych podejmowała patryarchę obiadem w jednym z ogrodów podmiejskich. Sędziwy starzec cieszy się jak najlepszem zdrowiem i przytomnością umysłu. W r. z. obchodził brylantowe wesele ze ś. p. Józefą, która w kilka dni później zmarła. Stuletni jubilat był przez długi czas sędzią pokoju, jako właściciel kilku posesyj, a od r. 1865 administrował tartakiem parowym.

— **Przed ślubem.** W okolicy Warszawy, na wsi, zdarzyło się w tych dniach przy ślubie dziwne zajście: Pan młody, skoro już orszak weselny gotów był do wyjazdu, poprosił ojca swej narzeczonej do osobnego pokoju i oświadczył, że dopóki nie dostanie na rękę pewnej sumy pieniędzy, dopóty nie przystąpi do ślubu. Stroskany ojciec zaprosił na naradę córkę swą i jej ciotkę majętną, która dowiedziawszy się o co chodzi, postanowiła siostrzenicy swej przyjść bez wahania w pomoc podpisaniem wobec świadków skryptu dłużnego. Skoro panna młoda miała już żądany posag w ręku, poprosiła ze sobą swego przyszłego męża i wobec wszystkich świadków okazała posag częścią w gotówce, częścią w papierach, oświadczając panu młodemu, że mu wręczy to po ślubie. Schowawszy posag za gors, oświadczyła, że do ślubu jest gotowa. W kościele, kiedy kapłan odebrał od młodego przysięgę, zwrócił się do młodej, która jednak na zapytanie: „Czy ma szczerą i nieprzymuszoną wolę pojąć za małżonka tego oto N.“, odrzekła: „Nie!“ Skoro na powtórne zapytanie duchownego odrzekła: nie — natenczas kapłan oświadczył, że ślubu dać nie może. — W chwili tej zwróciła się oblubienica do obecnych i w te ozwała się słowa: „Ażeby tego pana napiętnować, co przekłada pieniądze nad osobę, który nie mnie lecz majątku szukał — przywiodłam was wszystkich aż tutaj — lecz was za to przepraszam, a zarazem zapraszam na zabawę, która będzie dla mnie niewypowiedzianie miłą, iż Bóg dobry uchronił mnie od niekochającego mnie męża.“ — W tydzień po zabawie jeden z drużbów złożył wizytę rodzicom tej panny, oświadczając, że nie chce żadnego majątku, tylko prosi o dzielną i zacną osobę, która sama jest nieoszacowanym klejnotem.

— **Rozbójnictwo** kwitnie w Serbii jak za dawnych „dobrych“ czasów. Na drodze między Petrowaczem a Swilanaczem banda rozbójników napadła na dwunastu kupców. Wywiązała się formalna bitwa na rewolwery i noże, w której rozbójnicy odnieśli zwycięstwo i zabrali około 20.000 fr. Zabito czterech kupców.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze letnim, dziś, we środę: „Wielki człowiek do małych interesów“ komedya w 5 aktach hr. Al. Fredry (Ojca). Ostatni gościnny występ p. Mieczysława Frenkla, artysty teatrów warszawskich. Jutro we czwartek po raz drugi: „Biedna dziewczyna“ krotochwila ze spiewami w 6 obrazach przez L. Krenn'a i K. Lindau'a z muzyką L. Kuhn'a. Tłómaczył A. Kiczman.

Nowoutworzona c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Czortkowie.

W ostatniej chwili odbieramy list naszego korespondenta z Czortkowa ze sprawozdaniem o przebiegu uroczystości inauguracyjnej nowoutworzonej w tem mieście Dyrekcyi okręgu skarbowego. Dla spóźnionej pory odłożyć musimy ogłoszenie tego sprawozdania do jutra; poniżej podajemy tylko mowę, którą P. Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbowej dr. Korytowski, wygłosił podczas tej uroczystości.

Mowa ta brzmi w całej osnowie:

Różnych zmian i przeistoczeń doznała administracya skarbowa kraju naszego w ostatnich trzydziestu latach. Starsi z uczestników tej uroczystości wiedzą, że władzę drugiej instancyi dzierżyły dawniejszymi laty dwie krajowe Dyrekcye skarbu, jedna w Krakowie, druga we Lwowie.

Kierujących władz pierwszej instancyi, t. j. Dyrekcyj okręgów skarbowych, było osmnaście; a 170 urzędów podatkowych i kilkanaście t. zw. kas zbiorowych służyło do percepty podatków i innych danin publicznych.

Dążenie do osiągnięcia znaczniejszych zaoszczędzeń w wydatkach Państwa — co prawda, naówczas koniecznych — niemniej zapatrywanie, że koncentracya i centralizacya władz i urzędów skarbowych przyczyni się do prawidłowego i szybkiego urzędowania, spowodowały liczne i bardzo doniosłe reformy w administracyi skarbowej tego kraju.

W roku 1860 zwinięto dwie powiatowe Dyrekcye skarbu; w roku 1867 dalszych cztery, tudzież krajową Dyrekcyę skarbu, Prokuratoryę skarbu i główną kasę krajową w Krakowie; wreszcie, w roku 1868 zniesiono przy organizacyi władz politycznych 96 urzędów podatkowych i wszystkie kasy zbiorowe, pozostawiając urzędy podatkowe jedynie w siedzibach 74 nowych powiatów politycznych. W dalszym biegu czasu nastąpiła ze względów oszczędności jeszcze dość znaczna redukcya rozmaitych posad służbowych.

Oczekiwania, które łączono z tą nową organizacyą galicyjskich władz skarbowych, nie ziściły się jednak.

Wzmagające się w ostatnim ćwierć wieku bezustannie i w sposób zupełnie nieprzewidziany zadania, a zatem i potrzeby Państwa, musiały znaleść odpowiednie pokrycie w dochodach Państwa. Liczne nowe ustawy podatkowe, które w skutek tej potrzeby zostały zaprowadzone, mianowicie ustawy z dziedziny podatków niestałych i ceł, wymagały baczniejszego strzeżenia granicy i ściślejszej kontroli przedsiębiorstw, podatkowi podlegających — w ogóle konieczną się okazała silniejsza bezpośrednia ingerencya organów skarbowych.

Tymczasem zredukowane powyższą organizacyą okręgi skarbowe do liczby 12, na które kraj nasz jeszcze obecnie jest podzielony, są co do obszaru tak rozległe, a co do liczby ludnośc tak wielkie, że przewyższają w obu kierunkach wiele krajów koronnych Monarchii, wyposażonych w liczne władze i urzędy; a odległość pojedynczych gmin od ich urzędu podatkowego wynosiła jeszcze do niedawnego czasu nieraz mil kilkanaście kołowej, trudnej do przebycia drogi.

Wśród takich stosunków musiał nastąpić pewien zastój w administracyi skarbowej tego kraju.

Zaległości w podatkach stałych i należytościach prawnych wzrosły niesłychanie; malwersacye cłowe, tudzież malwersacye w gorzelniach i browarach, zaczęły mnożyć się w sposób zatrważający, a przeciągające się na lata ostateczne załatwianie wymiarów i rekursów świadczyło wymownie, że galicyjskie władze skarbowe, w ustroju, jaki otrzymały w latach 1867 i 1868, nie zdołają należycie sprostać zadaniu swemu.

Reformy organizacyjne, które w ostatniem dziesięcioleciu rozpoczęto, poruszają się w zupełnie odmiennym kierunku niż organizacya dawniejsza.

Pomnażanie władz skarbowych, tworzenie nowych władz i organów, które w obec bardzo pocieszającego ekonomicznego rozwoju kraju w latach ostatnich okazały się koniecznemi, wprowadzenie w życie kursów naukowych, w końcu jak najlepsze dotowanie urzędów w siły robocze, jest przewodnią myślą tej nowej organizacyi.

Rozpoczęliśmy tę organizacyę w r. 1886 pomnażaniem liczby urzędów podatkowych, których odtąd co rok po 12 nowych przybywa.

Przy wprowadzeniu w życie nowej ustawy o opodatkowaniu wódki w r. 1888, nastąpiło znaczne pomnożenie urzędników konceptowych przy kierujących władzach skarbowych, utworzenie fachowej kontroli technicznej dla gorzelń i podwyższenie żołdu dla straży skarbowej.

W r. 1892 utworzono oddziały należytościowe przy powiatowych Dyrekcyach, kurs naukowy dla działu podatków konsumcyjnych i szkołę dla nowozaciężnych do korpusu straży skarbowej.

W roku bieżącym nastąpiło znaczne pomnożenie sił i utworzenie wyższych posad dla służby przy podatkach bezpośrednich, posad 3 krajowych inspektorów podatkowych, utworzenie dwóch nowych sekcyj granicznych straży skarbowej, oraz znaczne pomnożenie sił i utworzenie licznych wyższych posad w korpusie straży.

Dalszym bardzo ważnym krokiem na polu reorganizacyi służby skarbowej w Galicyi, jest utworzenie w roku bieżącym trzech nowych Dyrekcyj okręgów skarbowych, które dziś rozpoczynają urzędowanie.

Dalsze dwie nowe Dyrekcye wejdą w życie w r. 1894.

Zmniejszenie nadmiernie wielkich okręgów skarbowych, zbliżenie kontrybuującej publiczności do siedziby urzędu, zbliżenie siedziby Dyrekcyi do przedsiębiorstw podlegających kontroli, do granicy, której strzedz mają, musi najkorzystniej oddziałać na tok urzędowania i na całą służbę.

Ta szybkim krokiem postępująca reorganizacya, polepszając byt materyalny fun-

kcyonaryuszów skarbowych, podnosząc poziom ich inteligencyi i umacniając w nich poczucie osobistej godności, daje, szanowni Panowie, wszelką gwarancyę, że władze skarbowe naszego kraju staną wkrótce na wysokości swego zadania, i że spełniać je będą zarówno ku zadowoleniu władzy centralnej, jak też ku uznaniu i zadowoleniu wszystkich obywateli tego kraju.

Korzystając z zaproszenia szanownej Reprezentacyi gminy miasta Czortkowa przybyłem na poświęcenie pięknego gmachu, w którym nowa skarbowa Dyrekcya urzędować będzie.

Miło mi widzieć liczny zastęp duchowieństwa i obywatelstwa nowego okręgu skarbowego, biorący udział w tym uroczystym akcie. Chętnie też korzystam z nadarzającej się sposobności aby Was, szanowni Panowie, zapewnić, że odrodzone i odmłodzone władze skarbowe w kraju naszym, z silną wolą sumiennego i bezstronnego spełniania ciężących na nich obowiązków, pracować będą z całem poświęceniem dla dobra Państwa i nierozłączonej z niem pomyślności kraju.

Trudnem jest nasze zadanie Panowie, a jasno zdajemy sobie z tego sprawę.

Działalność władz skarbowych tyczy się niezawodnie najczulszej strony natury ludzkiej, wkracza najwięcej w sferę interesów i korzyści prywatnych, przypomina twarde nieraz obowiązki każdej jednostki wobec Państwa, domagając się ich regularnego i stałego spełnienia.

Ale sumienne i gorliwe spełnianie trudnego, a poniekąd może i przykrego zadania, łączyć należy z obywatelskiem poczuciem.

Wierzcie mi, Panowie, że administracya skarbowa bynajmniej nie stoi w sprzeczności z cnotami obywatelskiemi.

Może kiedy źle zrozumiana gorliwość, albo też surowość i szorstkość pojedyńczego urzędnika była powodem pewnych przykrości.

Zdarzyć się to może, zdarzać się nawet musi w korpusie złożonym z kilku tysięcy funkcyonaryuszy.

Z wdzięcznością też przyjmujemy i przyjmować będziemy zawsze podanie każdego takiego faktu do naszej wiadomości i w każdym wypadku starać się będziemy złe bezzwłocznie naprawić, a stronie pokrzywdzonej dać zupełne zadośćuczynienie.

Głośnym skargom na wrzekomy jakiś system ucisku, wołaniu na alarm, że całemu społeczeństwu krzywda się dzieje, brak uzasadnionej podstawy. Nie możemy więc zgodzić się ze skargami tych, którzy w skutek mylnej lub niedokładnej informacyi, w najlepszej wierze przedstawiają fakta w świetle nieprawdziwem, albo tych, którzy systematycznie usuwają się od spełniania swych obowiązków; a stanowczo zastrzedz się musimy przeciw skargom takich — co niestety także się zdarza — którzy z dość luźnem sumieniem cytują wrzekome fakta z lat dawno ubiegłych, za które przecież pod żadnym warunkiem obecnej administracyi skarbowej do odpowiedzialności pociągnąć nie można, lub ilustrują twierdzenia swoje faktami, na które dowód zestawić trudnoby było, a w każdej instytucyi skarbowej, nawet w szkole, upatrują system ucisku fiskalnego.

Usilnem naszem staraniem jest i zawsze będzie, aby społeczeństwo nabrało zupełnego przekonania, że we władzy skarbowej, spełniającej gorliwie i z całą ścisłością swe obowiązki, nie ma wroga, lecz przyjaciela i obrońcę.

Wytrawny historyk, Panowie, który ważną chwilę naszej przeszłości odsłonił i po mistrzowsku przedstawił, a głębokim umysłem cnoty nasze i błędy poznał i wytknął, wspominając o zamierzonej niegdyś reformie skarbowej wypowiedział wielką prawdę następującemi słowy: „Silna organizacya państwowa, silna władza, udziela się indywiduom, przenosi na nie coś ze swego hartu i krzepkości, wdraża narody do cnót, do którychby inaczej może nie doszły“.

Odnosi się to w wysokiej mierze i do władzy skarbowej.

Jędrna i energiczna, głębokiem poczuciem sprawiedliwości na wskróś przejęta, życzliwa i wyrozumiała dla osób z trudnościami walczących, a surowa wobec siebie samej, jednem słowem postawiona na wyżynie swego zadania — a tam ją widzieć i utrzymać chcemy — może i powinna władza skarbowa nie tylko spełniać zwykłe swe zadania, ale i korzystnie wpływać na społeczeństwo.

Nie chcę wspominać o nadużyciach, o rozmyślnem i świadomem omijaniu ustaw i przepisów, jednem słowem o zdarzających się jeszcze tu i owdzie nierzetelnościach, niweczących wzajemne zaufanie we wszystkich stosunkach i umowach; ale mam na myśli na pozór niewinną, a jednak szkodliwą i zgubną, pono dawną i bardzo rozpowszechnioną wadę nieakuratności i zaniedbywania obowiązków, zresztą niezaprzeczonych i nieuniknionych.

Władze skarbowe przedewszystkiem mogą do tego przyczynić się, aby tę wadę, która ze stosunków publicznych stopniowo i do życia prywatnego przechodzić lubi, skutecznie wykorzenić. Doświadczenie mianowicie nasze własne uczy, że ścisłość i dokładność w życiu codziennem trwalsze i obfitsze przynosi owoce, niż wszelkie porywy i ofiarność jednej chwili.

Miękka i niezaradna władza rozluźnia sumienie i rozbraja społeczeństwo dla wszelkiego rodzaju złego; natomiast władza, która świadomością swych celów, energią, hartem i krzepkością będzie się mogła poszczycić, wdroży społeczeństwo do cnót, stanie się dźwignią dobrobytu, podstawą dobra Państwa i kraju.

Z tem niezachwianem przeświadczeniem, z takiem zrozumieniem swego zadania, przystąpi do pracy nowa Dyrekcya okręgu skarbowego w Czortkowie.

A gdy ideałem wszystkich stosunków jest zupełna harmonia dążeń między społeczeństwem a władzą, niebędącą przecież niczem innem, jak emanacyą tego społeczeństwa, to ogół obywateli skutecznie nam ułatwi spełnienie trudnego naszego zadania, jeżeli w poczuciu obowiązków wobec Państwa i kraju zawsze stać będzie nie na jednostronnem ale na ogólnem stanowisku, obejmującem nietylko potrzeby własne i interesa najbliższe jednostkom, lecz także interesa i potrzeby powszechne. Wtedy nastąpi wzajemne zrozumienie się, wtedy obopólnem zaufaniem cieszyć się będziemy.

Niedoścignionym wzorem wszelkich cnót jest dla wszystkich w tem wielkiem Państwie Najjaśniejszy nasz Cesarz i Król. Do niego też zwracamy oczy ilekroć ważne jakie podejmujemy dzieło, wyrażając co na dnie serc naszych spoczywa. Proszę Was, szanowni Panowie, abyście wraz ze mną wznieśli trzykrotny okrzyk: „Jego Ces. i Król. Mość, Najjaśniejszy nasz Cesarz i Król Franciszek Józef I. niech żyje!“

Toast ten, przyjęty z zapałem przez obecnych, powtórzył P. Wiceprezydent w języku niemieckim i ruskim.

Głosy publiczne.

Z Dyrekcyi Kasy oszczędności miasta Tarnopola otrzymujemy następujące pismo: Wydział Kasy oszczędności miasta Tarnopola postanowił jednomyślną uchwałą z dnia 29 b. m., urzędnika tegoż Zakładu pana Aleksandra Skowrońskiego, którego po wypadku kradzieży w Kasie tutejszej z d. 19 listopada 1891 roku zawieszono w urzędowaniu, restytuować na zajmowanej przez niego posadzie, wliczyć mu cały czas przerwy w lata czynnej służby i wypłacić mu całą za czas przerwy niewypłaconą pensyę.

Dyrekcya.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Losy państwowe z r. 1860. Przy wczorajszem ciągnieniu wyszły następujące serye: 166 232 294 358 425 539 630 875 882 917 950 1072 1306 1332 1344 1383 1458 1503 1740 1917 2074 2206 2487 2552 2671 2699 2731 2772 2839 2897 3036 3086 3239 3530 3538 3570 3609 3612 3897 3932 4027 4129 4186 4272 4325 4342 4580 4842 4918 5032 5209 5513 5704 5855 5894 6006 6109 6131 6279 6410 6465 6466 6541 6850 6938 7221 7620 7623 7671 7820 7904 7909 7966 7989 8254 8331 8474 8490 8608 8650 8709 9151 9365 9407 9435 9505 9596 9629 9649 9878 10082 10121 10490 10566 10597 10599 10745 10765 10988 11031 11155 11248 11286 11293 11329 11361 11422 11476 11786 12008 12069 12127 12130 12279 12314 12398 12657 12663 12695 12738 13049 13154 13567 14052 14 66 14170 14291 14378 14494 14519 14580 14581 14699 14863 15023 15224 15357 15405 15687 15802 15846 15853 15969 16057 16166 16195 16425 16825 16733 16748 16811 16813 17071 17170 17356 17517 17526 17588 17681 18121 18277 18426 18497 18530 18566 18661 18877 19370 19563 19567.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniach 31 lipca i 1 sierpnia 1893 przypędzono 2564 sztuk. Płacono za chude 25 ct., za tuczne 36 do 40 ct. za klgr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 2484 sztuk.

Targ zbożowy.

Lwów, 2 czerwca: pszenica 8·75 do 8 90, żyto 6·75 do 7·—, jęczmień 5·50 do 6 50, owies 6·80 do 7·—, rzepak 13 50 do 14·—, groch 7·50 do 10·—, wyka —·— do —·—, nas. lniane 11 15 do 12·50, nasienie konopne 9·75 do 10·—, bób 9·— do 10·—, bobik 5·25 do 7·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 55·— do 70·—, biała 70·— do 80·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 24·— do 27·—, anyż 35·— do 36·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel 80.— do 110·—, spirytus 14·25 do 15·—. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie stałe

Kraków: pszenica biała 9·— do 9·30, czerwona —·— do —·—, żółta —·— do —·—, żyto 7·— do 7·35, jęczmień browarny 6·25 do 7·—, pastewny —·— do —·—, owies 7·15 do 7·40, groch 7 50 do 9·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, rzepak 14·— do 14·50.

Usposobienie mdłe.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, jak donoszą z Pesztu, będzie obecny także na zakończeniu manewrów korpusu VII (temeszwarskiego) i w tym celu uda się z orszakiem po manewrach pod Jarosławiem do komitatu aradzkiego.

Fremdenblatt zapisując wiadomość o otrzymaniu w Wiedniu noty rządu rossyjskiego, wedle której ustanowiona została dla proweniencyj z Austro-Węgier nowa taryfa minimalna, jednak z wykluczeniem tych ułatwień, jakie przyznała Rossya przesyłkom z Francyi, dodaje, iż ze względu na dobre po obu stronach intencye nie można wątpić, że toczące się obecnie między rządami Austro-Węgier i Rossyi rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego będą uwieńczone pomyślnym skutkiem, i że miejsce obecnego prowizoryum zajmie rychło stan trwały. Skoro tylko rządy Austro-Węgier wypracują instrukcye potrzebne dla obrad nad propozycyami rossyjskiemi, zbierze się wspólna cłowa i handlowa konferencya.

Sejm tyrolski, który został właśnie zamknięty, obradował na ostatnich posiedzeniach nad ustawą w sprawie ustanowienia na rzecz krajowego funduszu szkolnego opłaty od spadków, a to według wysokości spadku. Według §. 4 projektu, opłacie tej miał ulegać także majątek kościelny, od którego obecnie opłaca się ekwiwalent. Przeciw temu postanowieniu przemawiali posłowie stanu duchownego. Ks. Glatz wniósł, aby projekt odesłać napowrót do komisyi. Wniosek ten jednak nie utrzymał się. Natomiast w głosowaniu imiennem większość Sejmu oświadczyła się przeciw postanowieniom §. 4 i przyjęła resztę projektu bez zmiany. Zaprowadzono zatem opłatę od spadków na rzecz krajowego funduszu szkolnego, uwolniono jednak od tej opłaty majątek kościelny w zupełności.

Ostdeutsche Presse, która pierwsza podała wiadomość o przywróceniu języka polskiego w szkołach W. Ks. Poznańskiego i Prus zachodnich, odpowiadając na zaprzeczenia, jakie pojawiały się co do tego doniesienia w niektórych dziennikach, tak pisze:

Tu i owdzie powątpiewają o prawdziwości naszego doniesienia w sprawie przywrócenia nauki języka polskiego w szkołach w dzielnicach polskich. Możemy jednak naszą wiadomość, otrzymaną ze źródła zupełnie pewnego, tak, jak nam właśnie znowu potwierdzono, w zupełności uznać za autentyczną. Idzie mianowicie o oficyalne wprowadzenie nauki języka polskiego na stopniu średnim w szkołach elementarnych w Poznańskiem i w Prusach zachodnich, która to nauka była dotąd tylko nadobowiązkowa.

Wszyscy ministrowie bułgarscy zostali przy ostatnich wyborach do skupczyny wybrani a mianowicie: Stambułow w trzech okręgach, czterech zaś ministrów w dwóch.

Dzisiaj upływa termin, w którym komisya śledcza, wybrana dla zbadania oskarżeń przeciw byłym członkom liberalnego gabinetu Avakumovica ma złożyć skupczynie serbskiej swe sprawozdanie. Skupczyna po załatwieniu tego przedmiotu zostanie zamknięta. Wyrok na oskarżonych ministrów nie zapadnie prawdopodobnie przed listopadem.

Senat włoski rozpoczyna jutro obrady nad ustawą bankową. Król Humbert, prezes gabinetu Giolitti i wszyscy ministrowie przybędą na czas obrad senatu do Rzymu.

Żniwa we Włoszech są już na ukończeniu; wypadły one bardzo dobrze a zbiory przewyższają znacznie zbiory roku zeszłego.

Belgijski minister spraw wewnętrznych zapowiedział w Izbie deputowanych, iż natychmiast po ukończeniu rozpraw nad rewizyą konstytucyi, przedstawi Izbie projekt nowego prawa wyborczego.

W Badajoz, mieście hiszpańskiem odbył się niedawno zjazd republikanów portugalskich i hiszpańskich, na którym ujawniło się w pełnej mierze rozdwojenie w stronnictwie republikańskiem w Portugalii. Podzieliło się ono na dwie wrogie sobie frakcye, a mianowicie: na iberyjską, czyli federalistyczną, i narodową; rozdział ten staje się coraz wybitniejszy, a z głosów prasy obu stronnictw widać przepaść, rozdzielającą już dzisiaj te frakcye. Federaliści na czele swego programu stawiają urzeczywistnienie republikańskiej idei państwowej i w tym celu przyjęliby nawet zjednoczenie z Hiszpanią; podczas gdy narodowcy za żadną cenę nie chcą poświęcić niezależności Portugalii, a obawiają się, że przez połączenie z Hiszpanią niezależność ta mocno byłaby narażona na niebezpieczeństwo. Między dwiema frakcyami z każdym dniem rośnie nienawiść i codziennie można słyszeć, jak narodowcy federalistów nazywają zdrajcami kraju i nie chcą mieć z nimi nic wspólnego. Twierdzenie, że federaliści nawet na zjeździe w Badajoz w mowach swoich dowodzili konieczności utrzymania autonomii portugalskiej, nie ma w oczach ich przeciwników żadnego znaczenia, a przywódca ich, były deputowany Pedroso, oświadcza, iż prawdziwie patryotycznie myślący republikanie wyrzekają się uczestników zgromadzenia w Badajoz, gdyż są to zdrajcy kraju. Taki rozdział w stronnictwie republikańskiem świadczy o jego osłabieniu, które, przy pewnej zręczności, mogliby wyzyskać monarchiści na korzyść żywiołów zachowawczych w kraju.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 sierpnia. Pan Minister hr. Kalnoky powrócił wczoraj z dóbr swoich na Morawie.

Berlin, 2 sierpnia. Z dobrze poinformowanej strony dowiaduje się *Post*, że minister oświaty wypracowuje memoryał w sprawie nauki polskiego języka i religii w Księstwie Poznańskiem. Memoryał ten ma posłużyć za podstawę dla późniejszych narad ministeryalnych.

Paryż, 2 sierpnia. Rozpowszechniana poprzednio wiadomość, że blokada wybrzeży Syamu została już zniesiona, była nieprawdziwą. Zniesienie blokady nastąpi dopiero wtedy, gdy Syam zgodzi się na udzielenie Francyi tych gwarancyj, jakich się ona domaga.

Paryż, 2 sierpnia. Poseł Syamu w Paryżu doniósł ministrowi spraw zagranicznych, panu Develle, że Syam godzi się na wymagane przez Francyę gwarancye co do tego, iż warunki *ultimatum* francuskiego zostaną przez Syam dopełnione.

Paryż, 2 sierpnia. Rada ministrów zgodzi się w zasadzie na utworzenie neutralnej sfery pomiędzy posiadłościami francuskiemi a angielskiemi na półwyspie Malajskim.

Petersburg, 2 sierpnia. Półurzędowo zapewniają, że rossyjska straż graniczna nie będzie, jak to dzienniki zagraniczne doniosły, pomnożona, lecz tylko gruntownie zreorganizowana.

Na tegoroczne manewry jesienne w Królestwie Polskiem zaproszono także wielu oficerów francuskich.

Chicago, 2 sierpnia. Skutkiem upadłości kilku wielkich handlarzy wieprzowiny, cena wieprzowiny spadła o 45 procent.

Buenos Ayres, 2 sierpnia. Ruch rewolucyjny wzmaga się coraz bardziej. Większa część miast znajduje się w rękach powstańców.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 sierpnia 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 338·15, Akcye kolei państwowej 308·35, Akcye tytoniowe 184·—, Anglo-austryackie 150·50, Union bank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 106·35, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 247 75, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, $4^1/_2$-prc. listy zastawne banku krajowego 100·—, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·50, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 61·—. Usposobienie ciche.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	**1·08**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·36**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	**10·02**	9·46	**6·21**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	**9·46**	9·21	5·55	—
Z Suczawy	**10·11**	—	7·59	12·51	**7·11**
Z Kimpolunga . . .	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	**10·11**	—	7·59	—	**7·11**
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	**10·11**	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	**7·11**
Ze Słobody rungurskiej kopalni . . .	**10·11**	—	—	—	**7·11**
Z Husiatyna przez Halicz	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerenesa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	**1·08**	—
Ze Stryja	—	—	**9·52**	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	**10·41**	**5·26**	**11·11**	**7·36**
Do Warszawy . . .	—	**10·41**	**5·26**	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	**10·41**	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	**5·26**	--	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	**8·01**	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	**10·41**	**5·26**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·26	10·16	**11·11**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3·32	10·40	**11·33**	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	**10·56**
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	**10·56**
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	**10·56**
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·36	—	10·36	—	**10·56**
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	**7·21**	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerenesa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	**8·01**	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	**8·01**	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Nadesłane.

Ubezpieczenie losów

przeciw stracie przez wylosowanie z najmniejszą wygraną przyjmują przed każdym ciągnieniem jak dotychczas najtaniej 1000

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie,

ulica Karola Ludwika 1.

Założony w r. 1853.

Dentysta i wszech nauk lekarskich

dr. Bogumił Bieńkowski

po ukończeniu specyalnych studyów w instytucie odontologicznym w Berlinie i odbyciu podróży naukowych do Halli nad Saalą i Lipche osiadł we Lwowie i ordynuje od g. 9 do 1 przed i od 3 do 6 po południu przy ul. Trzeciego Maja (dom dawniej Tennera lub ul. Kościuszki l. 8. 893

P. T. 1004

Przez wzgląd, że niektóre łaskawe zlecenia z prowincyi dla mnie przeznaczone lecz mylnie adresowane do **dawniejszej spółki Hübner i Hanke, lub do nieistniejącej już firmy Józef Hanke** często właśnie przez mylne adresowanie wcale mnie nie dochodziły, przezco Szanowni odbiorcy narażeni bywali na zawedy, a często nawet i na straty, **upraszam Szanownych mych odbiorców z prowincyi dla uniknięcia nadal podobnych ewentualności, łaskawe zlecenia adresować tylko do firmy**

Alojzy Hübner

Skład farb i materyałów Lwów, Rynek 38.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 sierpnia 1893.

Hotel Imperial.

PP. St. dr. Tomikl z Krakowa, J. Sitte z Wiednia, T. ks. Juryczyński z Równego, J. Polański z Rudnik. A. Delebiński z Truskawca, M. Lielienthal ze Stanisławowa, M. Telakowska z Buczacza.

Wystawy i muzea.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 2 sierpnia 1893.

	płacą walutą złr.	ct.	żądają austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	218	—	221	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	254	—	257	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	380	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	10	100	80
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	7
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	—	98	70
4½pr. w. a. los. 52 l.	100	—	100	70
4pr. w. a. los. w 56 l.	98	30	99	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	25	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	100	30	101	—
„ „ „ 4 „ „ . .	97	—	—	—
„ „ „ 4% koronowej	97	10	97	8
„ Losy miasta Krakowa . .	23	—	25	—
„ „ Stanisławowa	40	—	42	—
6. Monety.				
Dukat cesarski . .	5	85	5	95
Napoleondor	9	83	9	93
Półimperyał	10	—	—	—
Rubel rosyjski srebrny .	29.	—	1	30.—
„ papierowy	1	9. —	1	30.—
00 marek niemieckich	60	70	61	4

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31 lipca 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.25	97.45
luty-sierpień	97.2	97.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.90	97.10
kwiecień-październik	96.90	97.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.75	148.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	—	—.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	192.75	193.75
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	192.75	193.75
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	155. -	156.--
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	118 80	119.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	96.55	96.75
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.40	106.20
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr. . .	95 80	96.80
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	150.60	151.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	337.40	338.60
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł. .	675.—	— —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	249 50	250.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	980.—	982.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	95 50	6 40
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	401 —	404.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2887.5	2897 5 -
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. .	—.—	— —
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w. .	255 20	256.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s.	308.25	308.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	198.—	198.50
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.90	204.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	122.—	123.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	98 80	99.60
„ „ „ „ „ 4 pr. .	114.5	115.—
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	114.75	115.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	101.—	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.80	—.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98.80	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.-	100.20
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	100 75	101.75
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.20	100.90
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	—.—	101.75
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.50	98.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 30	100.90
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.25	101.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	89.—	89 25
z r. 1884 . .	96.75	97.75
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	108.—	109.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	143.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	197.—	197.50
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. .	142.—	144.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	24.—	24.60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.75	24.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	57.—	58 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	18.—	18.40
„ „ węg. „ po 5 zł. .	12 50	13.—
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.30	24 30
Salma po 40 zł. m. k.	66.—	67.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.50	68 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	41.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	145.—	146.—
„ „ po 50 zł. a. w. . .	70.—	— —
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	45.—	47.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	70.—
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	124 60	124 85
Paryż za 100 fr. . . .	49.42.5	49 47 5—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men . . .	5.87.—	590.—
„ pełnej wagi . . .	5.87.—	5.87
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 86 5 -	9 88
Rosyjski półimperyał . .	—.—	—.—
Talar związkowy . . .	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4001 [4685 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż a) jednej czwartej spadkobierców Josla Pupale własnej, części realności wyk hip. 510 i b) połowy Saula Wassermana własnej realności wyk. hip. ks. 513 gr. gm. Radziechów objętej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie w kwocie 51 zł. 8 ct. dnia 6 września i dnia 11 października 1893 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi co do realności ad a) 10 zł. co do realności ad b) 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 21 marca 1893 prawo zastawu uzyskali ustanowiono kuratorem p. Zdzisława Więckowskiego ck. notaryusza w Radziechowie i tychże wierzycieli, o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratorem niniejszem się zawiadamia

Radziechów, dnia 22 czerwca 1893.

L. 4402 [4684 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lkons. 417 w Radziechowie położonej wedle wykazu hipotecznego nr. 502 tejże gminy dłużnika Lipy Russ własnej, na zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie w kwocie 100 zł. dnia 6 września i dnia 11 października 1893 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 500 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla nieznanych wierzycieli i dla tych którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 27 marca 1893 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Piotra Bugla kandydata notaryalnego w Radziechowie i tychże wierzycieli, o rozpisaniu niniejszej licytacy i ustanowieniu dla nich kuratora niniejsze się zawiadamia.

Radziechów, dnia 22 czerwca 1893.

L. 2208 [4535 2—3]

Dnia 19 września i dnia 24 października 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 186 w Niżankowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 393 Samuela Lobheita własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Tacki Kaczmaryk w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono p. Apolfa Medweckiego z Niżankowic.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niżankowice, 24 maja 1893.

L. 8414 [4504 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż połowy realności lk. 29 we Fradze wedle wyk. hip. nr. 83, 233 i 243 tejże gminy dłużników Hryńka Koroliszyna, Schulima Fenstera, Iry Fenstera i Feśki Koroliszyn ur. Draganczuk w połowie własnej, na zaspokojenie wierzytelności Jankla Sterna i Joela Sterna w kwocie 249 zł. 18 ct. dnia 22 września 1893 i dnia 25 października 1893 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej a to: za połowę ciała hipotecznego l. 83 w kwocie 2147 zł., za połowę ciała hip. l. 233 w kwocie 250 zł., a za połowę ciała hip. l. 243 w kwocie 489 zł, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej i wywołania to jest odnośnie do połowy ciała hip. l 83 kwotę 214 zł. 70 ct., do połowy ciała hip. l. 233 kwotę 25 zł., a odnośnie do połowy ciała hip. l. 243 kwotę 48 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz z Rohatyna.

Rohatyn, 7 lipca 1893.

L. 4212 [4649 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Bursztyna w kwocie 72 zł. 50 ct. zpn. odbędzie się w dniu 28 sierpnia 1893 i w dniu 9 października 1893 każdym razem o godzinie 9 rano, egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hip. l. 60 księgi grunt. gm Skrzyszów objętej, dłużniczki Magdaleny Prodymowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Strowski.

Ropczyce, 24 maja 1893.

L. 6904 [4645 3—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 170 zł. 10 ct. i 163 zł. 26 ct. z pn. odbędzie się w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 354 ks. gr. gm. kat. Czortków z Wygnanką objętej, dłużnika Mojżesza Epsteina własnej, dnia 10 sierpnia 1893 za lub powyżej ceny wywołania, a dnia 14 września 1893 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 6000 zł.

Wadyum 600 zł.

Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanego z miejsca pobytu dłużnika Mojżesza Epsteina obecnym edyktem, z tem, że równocześnie ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Ludomira Lewandowskiego, tudzież nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 10 kwietnia 1893 jako dniu wydaniu wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 30 maja 1893.

L. 2931 [4652 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 29 sierpnia i 5 października 1893 przymusową sprzedaż realności lwh. 55 w Pogwizdowie objętej, dłużnika Leisora Hermanna, względnie tegoż masy spadkowej własnej, na rzecz Antoniego Neusera pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 690 zł.

Wadyum 69 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, dnia 3 maja 1893.

L. 2069 [4650 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście na rzecz fundacyi mszalnej śp. Jana Motylewicza przy kościele parafialnym w Staremmieście rozpisuje publiczną licytacyę $^3/_4$ cz. realności l. k. 197 w Staremmieście Ignacego i nieobjętej masy śp. Michała Motylewicza własnych, na dzień 22 sierpnia 1893 i 19 września 1893 zawsze o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie sprzedaż się odbędzie za lub wyżej, na drugim i niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł,

Kurator niewiadomych wierzycieli Maryan Władyczyński.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 7 maja 1893.

L. 9625 [4653 3—3]

Licitations-Kundmachung.

Zum Zwecke der Neuverpachtung des dem buk. gr. ort. Religiongsfonde gehörigen in der Katastralgemeinde Kamenka von der Bahnstation Czerepkoutz 8·5 kilometer und von der Bahnstation Hliboka 5·7 kilometer entfernt gelegenen Meierhofes Petryczanka mit einer Grundarea von 831 Joch 647□ klftr, worunter sich 665 Joch 406□ klftr. Acker und 136 Joch 613□ klftr. Wiesen befinden auf zwölf (12) Jahre vom 1 November 1893 bis Ende Oktober 1905 wird auf Grund der Entscheidung des H. k. k. Ackerministeriums vom 26 Juli 1893 Zl. 13450/2007 von der k. k. Direction der Güter des buk. gr. ort. Religionsfondes unter den Bedingungen des hieramts z. Zl. 6916 ex 1893 erlegenden Offertverhandlungsprotokolles vom 5 Juni 1893 eine neuerliche öffentliche Offertverhandlung hiemit ausgeschrieben.

Es werden nur schriftiche gehörig versiegelte Offerte angenommen.

Jedes Offert muss vom Offerenten unter Angabe des Wohnortes und der gegenwärtigen Beschäftigung eigenhändig geschrieben, oder wenigstens unterfertigt und mit einer Stempelmarke a 50 kr. versehen sein, ferner den angebotenen jährlichen Pachschilling sowohl in Ziffern, als auch mit Buchstaben ausgedrückt und überdies die Erklärung enthalten, dass Offerent die Pachtbedingnisse genau kennt und sich denselben unbedingt unterwirft.

Auch muss jeder Pachtwerber bei der Uiberreichung des Offerts einen glaubwürdigen Nachweis darüber erbringen, dass er zur Bewirtschaftung eines solchen landwirthshaflichen Gutskörpers um dessen Pachtung er sich bewirbt, die nöthige Befähigung und das hiezu erforderliche Betriebs Kapital besitzt.

Endlich muss jedes Offert bei sonstiger Nullität desselben, mit einem Vadium von 1000 fl entweder im Baren oder in annehmbaren, nach dem letzten Wiener Börsenkurse jedoch nicht höher, als wie im Nominalwerthe berechneten, öffentlichen Werthpapieren versehen sein.

Die Pachtofferte müsssen bis spätestens 14 August 1893 Mittags 12 Uhr bei der k. k. Directon der Güter des buk. gr. ort. Religionsfondes in Czernowitz gehörig versiegelt, eingelangt seine.

Offerte welche mittels Post eingesendet werden, sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung auf der Aussenseite des Couverts mit folgender Bezeichnung zu versehen:

„Pachtoffert für den Religionsfonds-Meierhof Petryczanka zur Verhandlung am 14 August 1893."

Nach dem obigen Termine oder im telegrafischen Wege eingebrachte Offerte, ebenso so genannte Nachtragserklärungen, werden in keinem Falle berücksichtigt, sondern den Offerenten noch vor der definitiven Entscheidung über das Ergebniss der Offertverhandlung zurückgestelt werden.

Mangelhafte und solche Pachtofferte, welche von den festgesetzen, abweichende Bedingungen enthalten, werden als nicht vorhanden angesehen.

Die Pachtbedingnisse liegen hieramts zur Einsicht der Pachtkonkurrenten auf. Alllige nähere Auskünste über das Pachtobjekt werden über Verlangen bei dieser kk. Güter-Direction ertheilt.

Czernowitz, 28 Juli 1893.

Von der k. k. Direction der Güter
des buk. gr. ort. Religionsfonde
Der kk. Regierungsrath
und Domänen-Director.
Wisłocki.

L. 1548 [4642 3—3]

W celu zabezpieczenia rekunstrukcyi sklepień w kurytarzu I traktu budynku więziennego przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu rozpisuje się na skutek reskryptu Wysokiego Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15 lipca 1893 l, 13507 licytacyę na podstawie pisemnych ofert na dzień 21 sierpnia 1893 do godziny 12 w południe w Prezydyum ck. sądu obwodowego w Tarnopolu odbyć się mającej.

Koszta tej budowy wynoszą w cenach fiskalnych 1350 zł. (tj. jeden tysiąc trzysta piędziesiąt złotych).

Warunki licytacyi, kosztorys i plany się wykonać mających robót mogą być przejrzane w biurze oddziału budowniczego c. k. Starostwa w Tarnopolu w godzinach urzędowych, w samym zaś dniu licytacyi w Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, dokąd także pisemne oferty zaopatrzone na 5 prc. wadyum w terminie powyższym najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mogą.

Oferty nieułożone wedle warunków budowy, lub też po terminie wniesionej nie będą uwzględnione.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 27 lipca 1893.

L. 6142 [4651 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się zawsze o godz. 10 rano na dniu 21 sierpnia 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 28 września 1893 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności dłużnika Piotra Hrycaka własnej, wyk. hip. księgi gruntowej gminy Zakrzewce objętej, na rzecz Jurka Ferszteja pto 17 zł 44 ct. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 37 zł. 50 ct.

Wadyum 3 zł. 75 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 14 czerwca 1893.

L. 3238 [4668 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 400 zł. w. a. zpn. w drodze relicytacyi odbędzie się dnia 7 sierpnia 1893 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lwh. 16 w Andrychowie położonej, dłużnika Kaspra Łysania własnej.

Cena wywołania 235 zł.

Wadyum 23 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Roman Armatys

Andrychów, dnia 21 kwietnia 1893.

L. 3481 [4570 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Limanowie przeprowadzi na rzecz c. k galic. Zakładu kredyt, włość. w likwidacyi pto 258 zł. 59 ct. zpn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej, wyk. hip. l. 12 gminy Laskowa masy spadkowej śp. Jędrzeja Jędrzejka własnej, na dniu 4 września i na dniu 25 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 680 zł. 50 ct.

Wadyum 69 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 8 czerwca 1893.

L. 5568 [4644 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Wadowicach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jędrzeja Fidelusa w kwocie 205 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 2 września i 14 października 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności pod lkons. 328 w Zembrzycach położonej, lwh. 376 i lwh. 451 tejże gm. objętych, Wawrzyńca i Rozalii Fidelusów własnych.

Cena wywołania pierwszej realności 1404 zł. 35 ct., drugiej 42 zł. 50 ct.

Wadyum pierwszej realności 140 zł,, drugiej 5 zł. a. w.

Wadowice, 30 czerwca 1893.

L. 4315 [4674 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Kalmana Kleina w sumie 55 zł. zpn. odbędzie się w dniach 28 sierpnia i 28 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 520 w Stryszawie a to 4|80 części posiadłości lwh. 543 połowy lwh 544, 2|28 części posiadłości lwh. 546, 2|6 części posiadłości lwh. 547 i całej posiadłości lwh. 972 księgi gr. tejże gminy objętej, dłużniczki Katarzyny z Siwców Trzopowej własnej.

Cena wywołania 323 zł. 24 ct.

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

Ślemień 30 grudnia 1892.

L. 4139 [4682 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 12 w Radziechowie położonej, wedle wykazu hip. nr. 482 teże gminy dłużnika Józefa Finkelsteina własnej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie w kwocie 100 zł. dnia 6 września i dnia 11 października 1893 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1300 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 130 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla nieznanych wierzycieli i dla tych, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 21 marca 1893 prawo zastawu uzyskali ustanowiono kuratorem p. Zdzisława Więckowskiego c, k. notaryusza z Radziechowa i tychże wierzycieli, o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, dnia 22 czerwca 1893.

L. 6019 [4723 1—3]

C. k Sąd powiatowy w Slemieniu zawiadamia, iż celem zaspokojenia 16 rat po 19 zł 50 i reszty kapitału 212 zł. 86 ct. zpn. odbędzie się w dniach 30 sierpnia i 12 października 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 91 w Kurowie whl. 91 ks. gr. tejże gminy objętej, dłużników Michała Micora, Katarzyny z Gąsków Micorowej i spólników własnej.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 30 stycznia 1893.

L. 4171 [4721 1—3]

W sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw Dmytrowi Bachtiakowi o 62 zł. 30 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 23 sierpnia 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2. września 1893 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 40 w Szczepanowie położonej, wyk. hip. l. 4 ks. gr. gm. katastralnej Szczepanów objętej

Cena szacunkowa oraz wywołania 300 zł

Wadyum 30 zł

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator w osobie p. adwokata dr. Rotha.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 5 maja 1893.

L. 2355 [4719 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 29 sierpnia 1893 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 11 października 1893 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną 157/160 części nieruchomości w Cieszanowie, objętych wyk. hip. 21 księgi gruntowej tejże gminy i będących własnością Pinkasa i Itty małż. Horoszawskich a to w celu wydobycia sumy 1000 zł. a. w. zpn. na rzecz Sendera Gabla.

Cena wywołania wynosi 1991 zł. 94 ct. a. w.

Warunk ilicytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest p. Stanisław Długoszawski c. k. notaryusz.

Cieszanów, 30 czerwca 1893.

L. 21053 [4716 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym deleg. miejskim w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Józefy Miszczyńskiej w kwocie 675 zł. zpn. w dniu 30 sierpnia i 11 października 1893 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 89 w Nowej wsi narodowej, Bernarda Haubenstocka własnej.

Cena wywołania wynosi 14000 zł.

Wadyum 1400 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Dadlez, zastępcą adw. dr. Gross.

Kraków, 22 czerwca 1893.

L. 7237 [4601 I—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 5/30 niewydzielonych części realności w Pniowiu położonej, wedle wyk. hip. 1562 tejże gminy Samuela Grauera własnych, na zaspokojenie pretensyi kasy zaliczkowej w Nadwórnie w kwocie 150 zł. dnia 15 listopada 1893 i dnia 13 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 9 zł. 23 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 czerwca 1893 do tabuli weszli, ustanawia sąd kuratorem adwokata dr. Bardacha.

Nadwórna, dnia 8 lipca 1893.

L. 7235 [4600 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 29 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 472 według wyk. hip. 401 księgi grunt. gminy Nadwórna spadkobierców Franciszka Schmidta własnej, na rzecz kasy zaliczkowej w Nadwórnej pto 300 zł.

Cena wywołania 1685 zł.

Wadyum 168 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Józefa Müllera z Nadwórny.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna 6 lipca 1893.

L. 4524 [4643 1—3]

Wadowicki c. k. Sąd powiat. miejsko-delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 44 zł. 50 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 września i 19 października 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 46 w Rokowie, Piotra Harmaty własnej.

Cena wywołania 139 zł. 82 ct.

Wadyum 14 zł

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Wadowice, 30 czerwca 1893.

L. 7236 [4602 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nadwórnie położonej, według wyk. hip. 675 tejże gminy dłużnika Mojżesza Panklera własnej, na zaspokojenie pretensyi kasy zaliczkowej w Nadwórnie w kwocie 105 zł. dnia 15 listopada 1893 i dnia 13 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 5 zł. 50 ct..

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 26 czerwca 1893 do tabuli weszli, kuratorem p. adw. dr. Bardacha.

Nadwórna, dnia 7 lipca 1893.

L. 6389 [4624 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 19 września 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 listopada 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 925 według wyk. hip. 688 księgi gruntowej gminy Nadwórny Hrehora Josypeńki własnej, na rzecz kasy zaliczkowej w Nadwórnie pto 265 zł. 73 ct. zpn.

Cena wywołania 1396 zł.

Wadyum 139 zł 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Jana Skwarczyńskiego z Nadwórny.

Nadwórna, dnia 12 czerwca 1893.

L. 907 [4628 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w 11 ratach po 9 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Mikłaszowie pod lk. 77 położonej, wyk. hip. l. 160 objętej na dniu 28 września 1893 i na dniu 2 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1334 zł.

Poręczne 133 zł. 40 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 31 marca 1893.

L. 9420 [4640 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Maurycemu i Rózie Szapirom o zapłacenie kwot 360 zł i 360 zł. z przynależytościami odbędzie się dnia 13 września 1893 i dnia 18 października 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 7 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 548 w Przemyślu położonej, wedle Dom VII. pag. 416 i 417 nr. haer 3 i 4 dłużników Maurycego i Róży Szapirów własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 18000 zł.

Wadyum 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Hillela w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Glanza.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 30 czerwca 1893.

L. 5015 [4686 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, dnia 19 września 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 października 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności lwh. 72, 73 i 715 gminy Skołoszów masy spadkowej Goetzla Mohld i Małki Mohl własnych na rzecz gal Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi pto 1400 zł zpn.

Cena wywołania wyk. hip. l. 72 1050 zł. wyk. hip. l. 73, 1350 zł., wyk hip. l. 715 1800 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registaturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Władysława Janickiego w Radymnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rapymno, dnia 26 czerwca 1893.

L. 10317 [4574 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Stryjskiej kasy oszczędności w kwocie 6000 zł. wa. zostanie realność pod lk. 23 w Stryju Mojżesza Waldmana własna, dnia 19 września 1893 i 19 października 1893 o godz. 10 rano na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 14141 zł. 55 ct. na drugim także niżej ceny sprzedaną.

Wadyum wynosi 1415 zł.

O tem zawiadamia się późniejszych i niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora adw. dr Finka w Stryju.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

Stryj, 25 czerwca 1893.

L. 10581 [4639 1—3]

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Pauliny Girtlerowej w kwocie 1650 zł. z pn. w dniu 16 października 1893 i 20 listopada 1893 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 144 dz. VIII. w Krakowie położonej, lwh. 1536 objętej, dłużnika Abrahama Kesslera własnej.

Cena wywołania wynosi 3383 zł.

Wadyum 340 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bobilewicz, zastępcą adw. dr. Berman.

Kraków, 12 maja 1893.

L 11931 [4585 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. delg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego sumy 200 zł. wa zpn. licytacyą realności Michała Gigla własnej, wyk hip. 48 gminy Brzuchowice objętej, na dzień 21 września 1893 i na dzień 19 października 1893 zawsze o godz. 10 rano w biurze nr. 3.

Cena wywołania 300 zł. wa.

Wadyum 30 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kwiatkowski.

Lwów, dnia 27 czerwca 1893.

L. 1749 [4484 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Berla Finklera w kwocie 628 zł. 55 ct. zpn. odbędzie się w sądzie dnia 9 listopada 1893 i dnia 7 grudnia 1893 o godz. 10 przedp. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip 24 i połowy realności wyk. hip. 25 ks. gr. Mikłaszów objętej. Tekli Burak własnej.

Cena wywołania 1076 zł. i 347 zł.

Wadyum 107 zł. 60 ct. i 34 zł. 70 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 30 czerwca 1893.

Konkursa.

L. 8514 [4692 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej posady c k. rewidenta rachunkowego w randze IX, ewentualnie posady oficyała rachunkowego w randze X i asystenta rachunkowego w randze XI w departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 17 sierpnia 1893.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, oraz znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów. 31 lipca 1893.

L. 629 [4635 3—3]

W celu stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się konkurs na posady przy następujących szkołach ludowych:

1. Przy szkole ludowej 5 klasowej męskiej w Dolinie na posadę nauczyciela młodszego z płacą 300 zł. i 10 prc. na pomieszkanie:

2. przy szkole 4 klasowej żeńskiej w Dolinie na posadę nauczycielki kierującej z płacą 450 zł. i dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. tudzież wolnem pomieszkaniem, a zarazem na posady dwóch nauczycielek starszych z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie i wreszcie ewentualnie na posadę nauczycielki młodszej z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

3. przy 5 klasowej szkole ludowej męskiej w Bolechowie na posadę nauczyciela młodszego z płacą 300 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

4. przy 4 klasowej szkole żeńskiej w Bolechowie na dwie posady nauczycielek starszych z roczną płacą 450 zł. i 10 prc. na pomieszkanie i ewentualnie na posadę nauczycielki młodszej z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

5. Celem prowizorycznego obsadzenia posady kierownika szkoły ludowej 5 klasowej w Bolechowie z płacą 450 zł. dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. tudzież wolnem pomieszkaniem, ogłasza się niniejszem konkurs z nadmienieniem, iż nauczyciel rzeczywisty posiadający wymagane warunki a mianowicie kwalifikacyę do udzielania nauki rysunków zastosowanych do przemysłu, albo kwalifikacyę do szkół wydziałowych z grupy nauk przyrodniczych i rachunków, będzie mógł otrzymać od Rady szkolnej krajowej zarezerwowanie zajmowanej przez niego posady stałej na wypadek, gdyby go c. k. Rada szkolna okręgowa do sprawowania prowizorycznego kierownictwa przy rzeczonej szkole powołała.

Należycie udokumentowane podania mają kompetenci o posady 1, 2, 3 i 4 do 20 sierpnia b. r. zaś o posadę pod 5 do 10 sierpnia br. wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Dolina, dnia 26 lipca 1893.

L. 2739 [4693]

Konkurs celem obsadzenia kilku miejsc elewów górniczych z adjutum rocznych 500 względnie 600 zł. w etacie c. k. Zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie.

Stałe przyjęcie do służby państwowej nastąpi dopiero po jednorocznej pod każdym względem zadowalniającej służbie.

Kompetenci mają w swych podaniach udowodnić przynależność państwową, wiek, stan zachowanie polityczne, fizyczne uzdolnienie do pełnienia służby w kopalni i warzelni soli, tudzież że studya akademickie górnicze i hutnicze ukończyli z dobrym postępem w jednej z austryackich akademii górniczych i że posiadają znajomość języka niemieckiego i języków krajowych, nareszcie podać czy i w jakim stopniu są spokrewnieni lub spowinowaceni z urzędnikami c. k. Zarządów salinarnych i c. k. Urzędów sprzedaży soli w Galicyi i na Bukowinie.

Podania należy wnieść w terminie czterotygodniowym do Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 27 lipca 1893.

L. 39932 [4728 1—3]

Kunkurs na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Sieniawie obok Maksymówki w powiecie Zbarazkim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. Płaca roczna 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wynagrodzenia 500 zł. za codzienną jazdę posłańczą do Maksymówki i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 16 sierpnia br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 29 lipca 1893.

L. 39933 [4729 1—3]

Konkurs na posady:

a) Adjunkta budownictwa przy c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie z poborami X. klasy rangi i kaucyą 600 zł. i

b) Kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym w Krakowie z poborami IX. klasy rangi i kaucyą w wysokości całorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 sierpnia br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 29 lipca 1893.

L 39934 [4730 1—3]

Konkurs na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

a) w Tarnowcu w powiecie jasielskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.,
płaca rocznych 200 zł.,
ryczałt kancelaryjny 60 zł.
i wynagrodzenie 180 zł., za 4 razowego posłańca pieszego codziennie do dworca kolei żelaznej tamże.

b) w Płazowie w powiecie Cieszanowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.,
płaca rocznych 150 zł.
i ryczałt kancelaryjny 40 zł.

c) w Łosiaczu w powiecie Borszczowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.,
płaca rocznych 120 zł.,
ryczałt kancelaryjny 24 zł.
i wynagrodzenie 150 zł. za codziennego posłańca do Skały i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 19 sierpnia br w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 29 lipca 1893.

L. 1711 [4715 1—3]

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada adjunkta sądowego w IX. klasie rangi.

Podania o tę, lub przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącą posadę adjunkta sądowego wnosić należy w drodze przepisanej do 17 sierpnia 1893 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu obwodowego.

Wadowice, 29 lipca 1893.

Kuratele.

L. 4553 [4689 2—3]

Ilko Grzeźniak z Łobozwi uznany marnotrawcą, kurator jego Waśko Łazór z Łobozwi

Z c. k. Sądu powiatowego

Ustrzyki dolne, 16 czerwca 1892.

L. 28986 [4638 2—3]

Dla umysłowo chorego Kazimierza Czernego ustanawia się kuratorem jego ojca Wincentego Czernego z Krakowa

C. k. Sąd deleg. miejski

Kraków, 25 lipca 1893.

L. 3271 [4725 1—3]

Franciszek Lupa z Zawierzbia uznany marnotrawcą.

Kuratorem Antoni Smoła z Zawierzbia.

C. k. Sąd powiatowy.

Żabno, 6 czerwca 1893.

L. 6362 [4718 1—3]

Iwan Chmielar z Bielawiec uznany został głupkowatym.

Kuratorem Roman Chmielar w Bielawcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, 29 kwietnia 1893.

Wyroki prasowe.

L. 14725 [4694]

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek Prokuratoryi państwa orzekł w myśl §§. 486 i 493 uk. że:

1. Pismo ulotne „Kolęda robotnicza“ zaopatrzone podpisem „Robotnicy socyaliści polscy“ bez miejsca druku zawiera istotę czynu występku z § 302 uk.

2. Broszura z napisem „21 biblioteka robotnika polskiego, serya trzecia, tomik pierwszy. Sprawa robotnicza. O tem, co każdy robotnik wiedzieć i pamiętać powinien. 1892. Londyn. W drukarni Przedświtu“ zawiera znamiona spółwiny występku z §§. 5 i 287 uk. i przekroczenia z § 5 uk. i § 3 ustawy z 7 kwietnia 1870 l. 43 Dz. p. p. i że dalsze rozpowszechnianie tych pism drukowych zostaje zakazanem.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 15 lipca 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7150 [4661 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Janowi Krauz, że na wniesioną przez Aleksandra Janowskiego właściciela realności wykazem hipotecznym l. 54 księgi gruntowej gminy katastralnej Sambor miasto objętej, pod dniem 23 maja 1893 do l. 7150 prośbę o wykreślenie zaprenotowanego na rzecz Jana Krauza w poz. 2 i 3 karty C powołanego wykazu hipotecznego l. 54 prawa zastawu dla sumy 210 zł. w. a. wyznaczoną tusądową uchwałą z dnia dzisiejszego termin na dzień 4 sierpnia 1893 o godzinie 9 przed południem do wykazania według § 45 ust. tab. przez Jana Krau a, że termin do usprawiedliwienia tej prenotacyi jest otwarty, albo że pozew o uznanie tej prenotacyi za usprawiedliwioną, w czasie należytym wniesiony został, a to tem pewniej ileże proszone wykreślenie tej prenotacyi dozwolonem zostanie i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi samborskiemu adw. dr. Leonowi Witzowi z substytucyą samborskiego adw. dr. Justyna Witza, oraz wzywa się Jana Krauza ażeby ustanowionemu kuratorowi nadesłał przed wyznaczonym terminem wszelkie w jego ręku znajdujące się dokumenta, dostarczyć mogące na wyznaczonym terminie wykaz w kierunkach wyżej wspomnianych, lub obrał sobie innego zastępcę i tegoż sądowi wymienił, inaczej bowiem prawne skutki z zaniedbania tegoż powstałe sam sobie przypisze.

Sambor, dnia 29 maja 1893.

L. 5530 [4647 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Kreislę Senft, że Józef i Reisla małżonkowie Rechtowie wnieśli przeciw niej pozew dnia 16 czerwca 1893 do l. 5530 o uznanie kontraktu najmu z daty Dębica 7 listopada 1890 za rozwiązalny, w skutek czego termin do rozprawy na 25 sierpnia 1893 o 9 rano wyznaczono, i że dla niej Aleksander Wisłocki c. k. notaryusz w Dębicy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się też niewiadomą z miejsca pobytu, aby kurantowi swemu informacyi udzieliła lub innego pełnomocnika ustanowiła.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 26 czerwca 1893.

L. 9341 [4590 3—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Leiby Schönfelda, że na pozew Towarzystwa kred. i oszczędności w Borysławiu z praes. 7 lipca 1893 l. 9341 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego l. 9341 nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. a. w. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dr. Jużyczka Maciejowskiego, ze substytucyą adw. dr. Kohna ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Chaima Leibę Schönfelda, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbanie wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 8 lipca 1893.

L. 2204 [4573 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Feiwla Krameisen, że w celu doręczenia mu tusąd. uchwały z 18 marca 1882 l. 2115 zezwalającej w sprawie wysokiego skarbu przeciw niemu i Izaakowi Beller na wpis prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 301 zł. 47 ct. a. w. zpn. w stanie biernym posiadłości wyk hip. l. 92 i 88 księgi gruntowej gminy Słoboda objętych kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Zielonkę ustanowiono i temuż tę uchwałę doręczono.

Sieniawa, 20 marca 1893.

L. 7160 [4589 3—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Nowosielskiego, że na częściach jego realności w Starej soli wyk. hip. 2014, 2066, 1200, 1212, dozwolił uchwałami z 4 października 1892 l. 13429 prenotacye prawa zastawu dla sumy 100 zł. w. a. z pn. i sumy 100 zł. w. a. z pn. na rzecz Jakóba Felda i że uchwały te doręcza zarazem ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Chłopeckiemu.

Sambor, dnia 3 czerwca 1893.

L. 6168 [4543 3—3]

C. k. miejsko-delg. Sąd powiatowy w Przemyślu dla spraw karnych podaje w myśl §. 375 pk. do powszechnej wiadomości, że w sprawach karnych przeciw rozmaitym obwinionym o przekroczenie z §. 460, 461 i 464 uk., na szkodę niewiadomych właścicieli popełnionych przechowane są w tuts. depozycie następujące przedmioty:

1) Zegarek srebrny cylinder z łańcuszkiem, tudzież kwota 1 zł. 85 ct. a. w.
2) Zegarek bakfongowy.
3) Zegarek niklowy.
4) Portmonetka z kwotą 23 ct. i złotym pierścionkiem.
5) Dwie łyżeczki srebrne i dwie z chińskiego srebra.
6) Łańcuszek do zegarka srebrny.
7) Kwota 28 ct. w. a
8) Kwota 42 ct. i karty do gry.
9) Dwa sznurki korali, 2 książeczki, 2 chustki do nosa i stara portmonetka.
10) Kwota 30 ct.
11) 5 sznurków korali.
12) 5 sznurków korali.
13) pierścionek złoty z napisem „od mateńki".
14) Kwota 1 zł. 60 ct.
15) 7 rubli ross papierowych.
16) Kwota 6 zł. 5 ct., jedna tytonierka 4 pugilaresy i kapciuch na tytoń.
17) Jedna obrączka zł., jedna srebrna i budzik.
18) Kwota 3 zł. 10 ct.
19) Kwota 2 zł. 36 ct.
20) Kwota 2 zł. 87 ct.
21) Kwota 70 ct. i jedna szczotka.
22) Srebrny pierścionek, pulares z kwotą 1 ct.
23) Kwota 52 ct.
24) Kwota 90 ct. i pulares z różnemi papierami.
25) Kwota 10 zł.
26) 3 złote pierścionki.
27) Kwota 93 ct. i karty do gry.
28) Dwie łyżeczki srebrne, dwie łyżeczki tombakowe.
29) Pierścionek złoty z dyamentem.
30) Rewolwer 6 strzałowy z 5 ładunkami.
31) Jeden kożuch chłopski.
32) Jeden kożuch chłopski.
33) Futerko zielonem suknem kryte i zarzutka.
34) 1 szal, 1 ręcznik znaczony lit. A. L., 1 kaftanik włóczkowy, 3 par kalesonów, 3 półkoszulki męskie, 3 prześcieradła, 1 koszula męska, 1 para majtek kobiecych i 2 szklanki szynkowne.
35) 11½ paczek gwoździ.
36) Jedno prześcieradło.
37) 2 paczki tytoniu po 7 ct.
38) Jedna kłódka.
39) Laska ze sztyletem.
40) 19 śrub żelaznych.
41) Jedna lampa stołowa.
42) Para trzewików męskich i mesztów damskich nowych.
43) Jedna chustka duża.
44) Dwa kaftaniki.
45) Jedna spodnica i jeden ręcznik.
46) Jedna gunia chłopska.
47) Jedna koszula.
48) Trzy łańcuchy.
49) Jedna obrączka złota.
50) Jedna książeczka do nabożeństwa.
51) Jedna laska.
52) 7 kilogr. herbaty.
53) Kwota 60 ct. a. w.

Wzywa się zatem odnośnych właścicieli, aby w przeciągu roku licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu swoje prawa własności do powyższych ruchomości wykazali, w razie wykazania takowych w tut. sądzie je podjeli, ileże w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie powyższego terminu ruchomości pod 1—53 wyszczególnione w drodze publicznej licytacyi sprzedane zostaną, a z kwotą za takowe uzyskane postąpi się w myśl §§. 378 i 379 p. k.

Przemyśl, 30 czerwca 1893.

L. 28791 [4521 2—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Abischa Schindlera, że w sprawie hipotecznej Herscha Zuckerberga przeciw Abischowi Schindlerowi o zaintabulowanie prawa zastawu dla sumy 300 zł. a. w. na karcie C. ciała hip. wyk, l. 341 księgi gruntowej gminy kat. Borysław objętego, kuratorem ad actum dlań ustanowionym został adw. dr. Rosenbusch.

Wzywa się go przeto, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił swej informacyi lub innego pełnomocnika ustanowił, ileże w razie przeciwnym sam złe skutki poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 1 grudnia 1892.

L. 5543 [4720 2—3]

Niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Laksa zawiadamia się, że w skutek skargi wniesionej przeciw niemu przez Józefa Goldmanna o zapłatę 200 zł. w. a. wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 3 sierpnia 1893 godzinę 9 rano i ustanowiono kuratorem adw. dr. Kozłeckiego. któremu pozwany winien dostarczyć wszelkich środków obronnych, lub obranego przez siebie zastępcę prawnego sądowi przedstawić

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, 16 czerwca 1893.

L. 60844 [4690 2—3]

Z dniem 16 sierpnia 1893 przeniesione zostaną biura c. k. krajowego Inspektoratu miar i wag i Lwowskiego c. k. urzędu cechowniczego miar i wag z dotychczas zajmowanych lokalności pod l. 6 przy ul. Jabłonowskich do nowo zbudowanej realności Zygmunta Drągowskiego pod l. 35 przy ul. Zyblikiewicza (Stryjskiej).

Dla dowozu beczek i wag większych rozmiarów dostarczanych do cechowania urządzony jest dojazd od ulicy Jabłonowskich l. 16 tej samej realności.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że z powodu przesiedlenia się Lwowski c. k. urząd cechowniczy przerwie wykonywanie czynności urzędowych od 9 do 15 sierpnia 1893 włącznie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 lipca 1893.

L 9564 [4666 2—3]

C k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Kamińskiego, że przeciw niemu Jan i Katarzyna Rząsy wnieśli pozew o uznanie zapłaty reszty ceny kupna za realność l. wykazu hipotecznego 351 księgi Przybyszówka i zamianę prenotacyi prawa własności tejże realności w intabulacyę, że dla pozwanego adw. dr. Malca kuratorem ustanowiono i temuż pozew zadekretowany do rozprawy ustnej na dzień 14 sierpnia 1893 doręczono.

Rzeszów, 14 lipca 1893.

L. 4734 [4671 2—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Midurę, że Pinkas Wigdor wytoczył mu pozew do l. 4734 o 14 zł. 27 ct. aw. w której sprawie termin na dzień 18 sierpnia 1893 wyznaczono i kuratora dla niego w osobie Jana Midury ustanowiono. Ma zatem kuratorowi informacyj udzielić, przeciwnie zaś złe skutki sam sobie przypisze.

Radomyśl, 30 maja 1893.

L. 5763 [4675 2—3]

Niniejszem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu nieznanego Jana Balko, że dnia 15 czerwca 1893 do l. 5763 wniosła gmina król. miasta Żółkwi przeciw niemu pozew o uznanie pretensyi w kwocie 118 zł. m. k. zpn. za zgasłą i wykreślenie takowej ze stanu biernego realności wyk. hip. 209 ks. gr. gm. Żółkiew, I. część objętej, zpn. na który pozew termin do rozprawy ustnej na dzień 10 sierpnia 1893 o godzinie 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się tedy Jana Balko, ażeby z ustanowionym dla niego kuratorem adwokatem dr. Karczem w Żółkwi się porozumiał lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Żółkiew, dnia 20 czerwca 1893.

L. 17769 [4691 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 12 kwietnia 1893 do l. 17769 wniósł Salamon Halber przeciw firmie „Instranyi et Comp." w Isadany (w Węgrzech) pozew o wykreślenie sumy 416 zł. 31 ct. a. w. zpn. ze stanu biernego realności pod lk. 468¾ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 8 sierpnia 1893 godzinę 11 przedpołudniem.

Gdy miejsce siedziby pozwanej firmy jest za granicą, został dla niej adwokat dr. Fedak kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kraus mianowany.

Wzywa się zatem firmę „Istrany et Comp w Isadany" aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

Lwów, 3 czerwca 1893.

L. 9954 [4555 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni wiadomo, że wskutek dobrowolnej publicznej sprzedaży dóbr Obodówka Huszczanka i Łozówka wedle poz. 9, 9 i 8 karty B. wykazów hipotecznych l. 462, 505 i 578 księgi gruntowej przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu prowadzonej, w jednej połowie własność p. Pauliny z Tyszkowskich Towarnickiej, zaś w drugiej połowie własność potomstwa tejże Pauliny Towarnickiej stanowiących z tem dołożeniem, że cena kupna wynosi 155000 zł. a. w. poniżej której dobra te bezwarunkowo sprzedane nie zostaną, wadyum zaś w gotówce, w książeczkach wkładkowych gal. kasy oszczędności lub w papierach publicznych do korzystnego lokowania sierocych kapitałów zdolnych złożyć się mające kwotę 16000 zł. a. w. wynosi, nareszcie, że wierzycielom na rzeczonych dobrach ubezpieczonym zostrzeżonym zostaje ich prawo hipoteki, bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną, opis wzmiankowanych dóbr zawarty w akcie oszacowania z dnia 5 maja 1885 i z dni następnych, wyciągi hipoteczne, arkusze gruntowe i kontrakt dzierżawny wraz z dodatkowymi umowami mogą być przejrzane w registraturze tutejszego sądu.

Tarnopol, 15 lipca 1893.

L. 7954 [4566 2—3]

C k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ferdynanda i Maryę małż. Müllerów, iż Jan i Franciszka małż. Wojtowiczowie pod dniem 19 lipca 1893 l. 7954 wnieśli przeciw nim pozew o uznanie za zgasłe prawa zastawu dla sumy 800 zł. w. a. zpn. i o extabulacyę, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 7 września 1893 o godz. 9 rano wyznaczony został i pozew ten ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Datce adwokatowi w Dąbrowie doręczono.

Wzywa się zatem Ferdynanda i Maryę małż. Müllerów, aby temuż kuratorowi potrzebną informacyę do obrony praw swoich udzielili lub innego zastępcę sądowi wskazali, w przeciwnym bowiem razie następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, 20 lipca 1893.

L. 16278 [4621 2—3]

Niewiadomego z miejsca pobytu Majera Chaimowicza zawiadamia się, że Maryę Harasymczuk wpisano za właścicielkę pg. 859 i 860 gminy katastralnej Starebrody

Dotyczącą uchwałę z dnia 30 września 1886 l. 1337 doręcza się kuratorowi jego w osobie Jana Gubaya w Brodach ustanowionemu.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 19 października 1891.

L. 6771 [4641 2—3]

C. k. Sąd obwodowy jako trybunał handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Schenkla, że przeciw niemu na prośbę Jakóba Izaaka Götzlera dnia 27 lipca 1893 l. 6771 wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej 450 zł. w. a. zpn. i takowy wręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Uiberalowi w Rzeszowie.

Wzywamy Salamona Schenkla, ażeby kuratorowi potrzebnych dokumentów do obrony dostarczył, lub innego astępcę ustanowił.

Reszów, 27 lipca 1893.

L. 18535 [4618 1—3]

C. k. Sąd pow. miej. del. zawiadamia niewiadomego z pobytu Leiba Gengera, iż dnia 13 lipca 1893 do l 18535 Izaak Licht wniósł przeciw niemu pozew drob. o zapłatę 105 zł. 8 ct. i że ustanawiając dla niego kuratorem dr. adw. Szanzera termin do rozprawy drob. na dzień 25 sierpnia 1893 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Wzywa się Leiba Gengera, aby kuratorowi środków do obrony dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sąd zawiadomił.

Tarnów, 18 lipca 1893.

L. 7616 [4667 1—3]

C. k. Sdą powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie ogłasza, że w sporze drobiazgowym Leona Dreiangla przeciw Ignacemu Pollakowa pto 45 zł. z pn. adwokata dr. Malca kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowił i kuratorowi skargę z terminem na 17 sierpnia 1893 godz. 9 rano doręczył.

Rzeszów, 12 lipca 1893.

L. 30914 [4582 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy kuponów płatnych 1 maja 1893 w kwocie po 12 zł. 50 ct. od ośmiu sztuk 5 prc. niepremiowanych listów zastawnych c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie serya B. nr. 960, 4052 4406, 6160, 6161, 6783, 6787, 6788 opiewających każdy na 500 zł., by kupony te najdalej w rok 6 tygodni i 3 dni po ogłoszeniu ostatniego edyktu w Gazecie lwowskiej tem pewniej tut. sądowi przedłożyli ileże po bezskutecznym upływie tego terminu powyższe kupony na prośbę Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie za zgasłe uznane będą.

Lwów, dnia 1 lipca 1893.

L. 3743 [4551]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, przy firmie „Lager von Robert Kern in Krasno, Vertrettung des Witkawitzer Rohrenwalzwerkes", że udzielona Alfredowi Gischerowi prokura zgasła.

Jasło, 24 czerwca 1893.

L. 2858 [4722 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Anastazyę z Zarewiczów Pokińską i Nislę Halpern, że Leib i Roza Weiss przeciw tymże pozew de praes. 1 sierpnia 1892 l. 7428 o uznanie i intabulacyę prawa własności do realności pod lk. 108 w Skolem wystąpili, że dla pozwanych Bronisława Nartowskiego ze Skolego kuratorem ad actum ustanowiono i wzywa się ich, by temu kuratorowi środki do obrony potrzebne dostarczyli, lub innego pełnomocnika sądowi wskazali z tem, że termin do rozprawy ustnej na dzień 8 sierpnia 1893 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Skole, 30 maja 1893.

[4726 1—3]

P. Dr. Izaak Mayer Berlstein wpisany został z dniem 31 lipca 1893 na listę adwokatów z siedzibą w Delatynie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 31 lipca 1893.

L. 10168 [4732 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Rzeszowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Sische Speisera, że A. Schwanenfeld wytoczył przeciw niemu pozew drobiazgowy o 9 zł. że dla niego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Malca w Rzeszowie i temuż pozew zadekretowany do rozprawy na dniu 25 sierpnia 1893 doręczono.

Rzeszów, 27 lipca 1893.

L. 39346 [4731 1—3]

Według reskryptu wys. ck. Ministerstwa handlu z dnia 18 bm. 1893 l. 37868 wolno przesyłać próbki towarowe w stosunkach z Egiptem do wysokości wagi 350 gramów począwszy od 1 sierpnia 1893.

Lwów, dnia 28 lipca 1893.

L. 2521 [4646 1—3]

Zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Józefę Czmielową, że w sprawie Teofila i Matyldy Jabłońskich o wykreślenie pretensyi 1500 zł. w a. dla Karoliny Nawratilowej i tow. na przedniej części realności pod lk. 5 miasto Drohobycz wedle Dom. cio T. III. pag. 85 n. 27 on. i T. III. pag. 715 n. 31 on. zaintabulowanej kuratorem dla niej ustanowiony został tut. adw. dr. M. Doboszyński.

Wzywa się przeto Józefę Czmielową, by w tut. sądzie się zgłosiła, lub innego kuratora ustanowiła, ileże w przeciwnym razie sama złe skutki poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 21 marca 1893.

Obwieszczenie.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 sierpnia 1893 wylosowane zostały następujące obligacye galicyjskich pożyczek krajowych.

A. Przy XXXX. losowaniu 6 prc. galic. pożyczki krajowej z roku 1873.

Ser. A po 100 zł. a. w. Nr. 1396.
Ser. B. po 300 zł. w. a. Nr. 18, 21, 309, 353.
Ser.C. po 500 zł. w. a. Nr. 57, 308, 388, 539, 681, 768, 781, 787, 811.
Ser. D. po 1.000 zł. w. a. Nr. 31, 66, 79, 100, 107, 129, 150, 189, 194, 218.

B. Przy XX. losowaniu 4½ prc. galic. pożyczki krajowej z roku 1883.

Ser. A. po 100 zł. w. a. Nr. 45, 182, 434, 575, 664, 719, 985, 994, 1295, 1442, 1480, 1498, 1620, 1736, 1760, 2015, 2313, 2521, 2778, 2786.
Ser. B. po 500 zł. w. a. Nr 1, 81, 201, 582, 727, 1085. 1141, 1335, 1346, 1358, 1426, 1442, 1569, 1906, 1907, 1944, 1970, 1985.
Ser. C. po 1.000 zł. w. a. Nr. 80, 126, 158, 204, 243, 355, 622, 656.
Ser. E. po 10.000 zł. w. a. Nr. 11.

C. Przy XVIII. losowaniu 4½ prc. galic. pożyczki krajowej z roku 1884.

Ser A. po 100 zł. w. a. Nr. 123, 587, 982.
Ser. B. po 1.000 zł. w. a. Nr. 288, 322.
Ser. C. po 5.000 zł. w. a. Nr. 57.

D. Przy X. losowaniu 4½ prc. galic. pożyczki krajowej z roku 1888.

Ser. A. po 100 zł. w. a. Nr. 59. 77.
Ser. B. po 500 zł. w. a. Nr. 67.
Ser. C. po 1 000 w. a. Nr. 85, 107.

E. Przy IX. losowaniu 4½% galic. pożyczki krajowej z roku 1889.

Ser. A. po 100 zł. wa. Nr. 11, 113, 133, 157, 176, 285, 486.
Ser. B. po 500 zł. wa. Nr. 119, 230, 287.
Ser. C. po 1000 zł. wa. Nr. 130, 188.

F. Przy V. losowaniu 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1891.

Ser. A po 100 zł. wa. Nr. 44, 93, 102, 140, 186, 232, 253, 260, 288, 408, 433, 565, 589, 761, 878.
Ser. B. po 500 zł. wa. Nr. 377.
Ser. C. po 1000 zł. wa. Nr. 378.
Ser. D. po 5000 zł. wa. Nr. 70.

G. Przy I. losowaniu 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1893.

Ser. A. po 100 koron Nr. 31, 40, 916, 1384, 2257, 2290, 2652, 3162, 3183, 3212, 3411.
Ser. B. po 200 koron Nr. 508, 545, 577, 872, 1450, 1487, 1562, 1909, 2123, 2553, 2702, 2902, 2993, 3016, 3044, 3101, 3801, 4145, 4831, 5148, 5199, 5412, 6261, 6678, 7038, 7103, 7149, 7173. 7368, 7844, 9200, 9274, 9361, 9596, 9959, 10008, 10864, 11267, 11269, 11745, 11959, 12088, 12122, 12520, 12546, 12562, 12992, 13091, 13245, 14128, 14458, 15361, 15608, 15965, 16076, 16455, 16494, 16604, 16708, 17055, 17059, 17989.
Ser. C. po 1000 koron Nr. 373, 594, 1706, 1900, 2232, 3021, 3201, 3426, 3752, 3803, 3813, 3820, 3857.
Serya D. po 2000 koron Nr. 95, 205, 296, 510, 972, 1249, 1648, 1780, 2000, 2020, 2436, 2538, 2894, 3155, 4081, 4241, 4925, 5189, 5718, 5726, 6032, 6206, 6217, 6752, 6797, 7688, 7937, 8324, 8577, 8923, 9732, 9808, 10146, 10690, 10715, 10893, 10934, 11231, 11330, 11612, 11846, 12137, 12245, 12331, 12732, 13038, 13439, 53852, 13974, 14229, 15196, 15271, 15878, 16188, 16558, 17377.
Ser. E. po 10 0000. koron Nr. 256, 726, 933, 1180, 1334.

Z dawniej wylosowanych obligacyj nie przedstawiono dotąd do wypłaty następujących nr.

1. w pożyczce krajowej z roku 1873.

Ser. A. Nr. 1351, 3383, 3585, 3490, 3581, 3688, 4072, 4363.
Ser. B. Nr. 174.
Ser. C. Nr. 443, 505, 693.
Ser. D. Nr. 7, 33, 34, 36, 238.

2. w pożyczce krajowej z roku 1883.

Ser. A. Nr. 49, 81, 82, 134, 136, 201. 228, 271, 311, 580, 591, 629, 654, 661, 793, 1015, 1040, 1091, 1246, 1248, 1281, 1341, 1756. 1817, 2041, 2122, 2273, 2363, 2472, 2555, 2614, 2667, 2706, 2803, 2916, 2918, 2937, 2947, 3003, 3044
Ser. B. Nr. 4, 107, 184, 193, 320, 425, 598, 608, 714, 715, 725, 789, 821, 984, 1217, 1221, 1296, 1298, 1343. 1419, 1603, 1610, 1705, 1716, 1898, 1918.
Ser. C. Nr. 169, 299, 338, 559, 624.
Ser. D. Nr. 50.

3. w pożyczce krajowej z roku 1884.

Ser. A Nr. 86, 180, 192, 228, 253, 418, 799, 857.

4 w pożyczce krajowej z roku 1888.

Nr. B. Nr. 55.

5. w pożyczce krajowej z roku 1889.

Ser. A. Nr. 147.

6. w pożyczce krajowej z roku 1891.

Ser. A. Nr. 208, 226, 240, 311, 653, 734, 836, 889, 900, 911, 987.
Ser. C. Nr. 380.

Amortyzowane i zakwestyonowane obligacye i kupony:

a) w pożyczce krajowej z roku 1883.

Amortyzowano kupon z 1 listopada 1885 Ser. B. Nr 1665 na 11 zł. 25 ct.
Zakwestyonowano i do amortyzacyi podano:
kupon z 1 maja 1886, Ser. C. Nr. 695 na 22 zł. 50 ct.
kupon z 1elistopada 1886 Ser. D. Nr. 50 na 112 zł. 50 ct. (wylosowany dnia 1 lutego 1893).

b) w pożyczce krajowej z roku 1884.

Amortyzowano kupon z 1 listopada 1885 Ser. C. Nr. 65 na 112 zł. 50 ct.

Wylosowane obligacye wypłacone zostaną w pełnej imiennej wartości dnia 1 listopada 1893 za zwrotem tych obligacyj i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze niezapadłych.

W razie jeżeliby wszystkie niezapadłe kupony nie zostałe dołączone do obligacyi wylosowanej, wartość takowych zostanie potrąconą z kapitału.

Za nadesłane obligacye i kupony przesyłać będzie kasa krajowa należytość pocztą na koszt i niebezpieczeństwo nadsełającego.

Wydział krajowy zwraca jednak uwagę, że na ekwiwalent nadesłać należy kwit wraz z obligacyą, w przeciwnym razie nie będzie kasa krajowa odpowiedzialną za opóźnienie w wypłacie ekwiwalentu.

Spłata kapitału nastąpi:
we Lwowie: w kasie krajowej;
w Krakowie: w powiatowej Kasie Oszczędności jako zastępstwie Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, w gal. Banku dla handlu i przemysłu i w domie bankowym A. Mendelsburga;
w Pradze: w zakładzie „Živnostenska Banka pro Cechy a Moravu w Praze".

Oprócz tego będą wypłacać obligacye pożyczki krajowej z roku 1893 na rachunek funduszu krajowego następujące domy bankowe:
w Wiedniu: Unionbank,
w Tryeście: Filia Unionbanku,
w Berlinie: Mendelssohn et Comp, Robert Warschauer et Comp.,
w Hamburgu: Norddeutsche Bank,
w Frankfurcie nad Menem: Deutsche Effekten- und Wechsel Bank i Bracia Bethman.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 1 sierpnia 1893.

K. 24250 [4700 1- 3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Cypres, że przeciw niej wniosła firma Salomon Bittermann pozew de praes. 17 lipca 1893 l. 24250 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 125 zł. a. w. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 21 lipca 1893 l. 24250 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Stanisławowi Tomikowi, z substytucyą adw. dr. Jakóba Deichesa w Krakowie i poleca Maryi Cypres, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, 21 lipca 1893

L. 24136 [4704 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Jabobera, że przeciw niemu wniosła Fa Kosches et Birnbaum w Krakowie pozew de prs. 17 lipca 1893 l. 24136 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 368 zł. 6 ct. w. a. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 18 lipca 1893 l. 24136 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Józefowi Kopffowi, z substytucyą adw. dr. Smolarskiege w Krakowie i poleca Izraelowi Jakoberowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 18 lipca 1893.

L. 24242 [4701 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Jakobera, że przeciw niemu wniósł Saul Eichenbaum pozew de praes. 17 lipca 1893 l. 24242 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 250 zł. a. w. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 18 lipca 1893 l. 24242 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Józefowi Kopffowi, z substytucyą adw. dr. Smolarskiego w Krakowie i poleca Izraelowi Jakoberowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 18 lipca 1893.

L. 24386 [4699 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Cypres, że przeciw niej wniósł Adolf L. Bauer pozew de praes. 18 lipca 1893 l. 24386 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 360 marek niem. i pozew de praes. 22 czerwca 1893 l. 21078 o zapłatę 360 marek niem. i że wydane w skutek tych pozwów nakazy zapłaty z dnia 21 lipca 1893 l. 24386 i z dnia 23 czerwca 1893 l. 21078 doręczone zostały ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Stanisławowi Tomikowi, z substytucyą adw. dr Jakóba Deichesa w Krakowie i poleca Maryi Cypres, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, 21 lipca 1893.

L. 17034 [4620 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brodach wiadomem czyni, że dla Karola Pendyka z miejsca zamieszkania niewiadomego w sprawie spadkowej po śp. Maryi z Jarmoluków Pendyk kurator w osobie dr. Bernharda Grossa w Brodach ustanowiony został i wzywa się Karola Pendyka, by temuż ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych informacyi lub też innego sobie obrał pełnomocnika i o tem tut. sądowi doniósł.

Brody, dnia 17 października 1890.

L. 5033 [4673 1—3]

W celu doręczenia z życia i miejsca pobytu niewiadomym Piotrowi i Kaśce Taniaszkiewiczom nakazu zapłaty sumy 400 zł. wydanego w sprawie ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Jacentemu i Maryannie małż. Taniaszkiewiczom tusądową uchwałą z dnia 5 kwietnia 1876 do l. 329 i uchwały z 31 marca 1892 l. 3156 l. 3156 ustanowiono dla nich kuratora adw. dr. ze Szczerca, któremu uchwały te się doręcza.

Zawiadamiając o tem zarządzeniu Piotra i Kaśkę Taniaszkiewczów, wzywa się ich, aby sądowi lub kuratorowi miejsce swego zamieszkania podali, lub innego pełnomocnika w celu obrony ustanowili, gdyż inaczej sami sobie winę z powodu zaniedbania przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, 19 czerwca 1893.

L. 29277 [4607 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza zaginionej obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej nr. 29589 na 100 zł. monetą konwencyjną opiewającej bez kuponów, na którą wydano i podniesiono kupony do roku 1883, by najdalej w rok, 6 tygodni i 3 dni po ogłoszeniu ostatniego edyktu w „Gazecie Lwowskiej", takową tem pewniej w tut. sądzie przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu powyższa obligacya na prośbę Józefa Funkensteina za zgasłą i nieobowiązująca uznaną będzie

Lwów, 1 lipca 1893.

L. 14645 [4695 1—3]

C. k. Sad obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Racheli Kohane, że w sporze pisemnym Racheli Kohane przeciw masie konkursowej H. B Kohanego o uznanie płynności wierzytelności w kwocie 30000 zł. z pn. dla niej jako niewiadomej z miejsca pobytu kuratorem dr. Rosta adw. w Tarnowie ustanowionym został i że zapaść mający w tym sporze wyrok kuratorowi doręczonym zostanie.

Tarnów, 27 lipca 1893.

L 6774 [4676 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Schenkla, że przeciw niemu na prośbę Rebeki Strohwisch dnia 27 lipca l. 6774 wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. zpn. i takowy wręczono mianowanemu dla niego kuratorowi adw. dr. Uiberallowi w Rzeszowie.

Wzywamy Salamona Schenkla, ażeby kuratorowi potrzebnych dokumentów do obrony dostarczył, lub innego zastępcę ustanowił.

Rzeszów, 27 lipca 1893.

L. 5787 [4670 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu jako instancya pertraktująca spadek po bł. p. Sarze z Liebleinów Goldbergowej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kiwę Liebleina syna zmarłego przed 20 laty w Sielcu Salamona Liebleina że Kiwa Lieblein jest na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia powołany do spadku po Sarze z Liebleinów Goldbergowej.

Kiwę Liebleina wzywa się by w przeciągu roku licząc od dnia poniżej wyrażonego wniósł w tutejszym sądzie oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi i kuratorem Berlem Liebelinem z Sielca dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, 29 lipca 1893.

L. 8692 [4672 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia niniejszym edyktem, że Mikołaj Skrocki i Marjanna Skrocka przeciw Franciszkowi Kreyczy vel Kreczik i Maryi Kreyczy vel Kreczik 2o ślubu Urszel na dniu 14 lipca 1893 l. 8692 pozew o uznanie prawa własności do ciała hipotecznego objętego, wyk. hip. l. 387 ks. gr. gminy Rohatyn, na który do rozprawy ustnej termin na dzień 26 października 1893 o godzinie 9 rano wyznaczony został

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Franciszka Kreycza vel Kreczik a względnie także dla jego niewiadomych ze życia i miejsca pobytu spadkobierców ustanawia się na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum Antoniego Schäfera z Rohatyna i jemu pozew powyższy się doręcza, zaś pozwanego Franciszka Kryeczy vel Kreczik się wzywa, aby się do rzeczonego kuratora zgłosił, jemu potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienił, inaczej dalsze uchwały w tej sprawie kuratorowi z prawnym skutkiem doręczane będą.

Rohatyn. 14 lipca 1893.

L. 5119 [4669 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznaną z pobytu Rozalię Gorzkowską. że przeznaczoną dla niej uchwałę tabularną z dnia 26 maja 1892 l. 302 kuratorowi jej Józefowi Sabatowi doręczono.

Bukowsko, 12 lipca 1893.

L. 12570 [4664 1—3]

C. k. Sąd powiatowy m.-deleg. w Kołomyi zawiadamia Antoniego Piłata, iż celem doręczenia mu tu-ąd. uchwały egzekucyjnej z dnia 16 grudnia 1892 l. 26722 w sprawie Zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi ustanowiono mu kuratora adw. dr. Kraśnickiego i doręczono powyższą uchwałę.

Kołomyja, 15 czerwca 1893.

Doniesienia prywatne.

Nowo założony zakład artystyczno-fotograficzny **Maria** **Lwów, ul. Fredry l. 7.** (pałac hr. Fredry). urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukcye z najgorszych fotografij, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno-fotograficzny wchodzące. **Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu – w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.**

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.
Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

Dr. Ant. Roicki

od lat przeszło 20 specyalista **chorób** wenerycznych i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza l. 5 prawie naprzeciw gmachu Sokoła, Ordynuje od godziny 10 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu.
Na żądanie Poradnik pocztą zł. 1.50. 979

Drut kolczasty cynkowany do ogrodzeń po zł. 5 za 100 metrów
poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215
Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Skład komisowy **Czekolady**
firmy F. KOHLER i SYN w Losannie ½ kilogr. 30 ct. i wyżej, czekoladki 3 ct. utrzymują
Papée i Kościcki,
Lwów, ulica Trzeciego Maja l. 2. 1015

Welocypedy dla chłopców
od 10 do 28 zł.
Maszyny do szycia
sprowadzam tylko pełnymi wagonami i tylko z najlepszych fabryk chrześciańskich.
Cena 27 do 65 zł., ratami po 4 zł. miesięcznie
Józef Iwanicki
mechanik, 990
Główny skład: Lwów, hotel Żorza.
Filia: Kraków, Rynek l. 25.

Dla amatorów fotografii

wszelkie przybory jako to: **papier albuminowy, celuidynowy, ciecze, szkła, chemikalia** i t. d. mają na składzie po najtańszych cenach
Hamel i Feigel
Lwów, ul. Kopernika 21. 578

Materyały budowlane

mianowicie:
Cement portlandzki,
Wapno hydrauliczne,
Isolirki, płyty asfaltowe i ołowiane,
Papka, tektura asfaltowa do pokrycia dachów,
Dachówki syst. francuskie
Cegły ogniotrwałe,
Piece i kuchnie kaflowe
utrzymuje na składzie
ARNOLD WERNER
Lwów, ul. Sobieskiego 3.
684

MARJÓWKA

Zakład wodoleczniczy koło Lwowa (poczta Lwów).
Sześć kilometrów od Lwowa ku Winnikom, w uroczej miejscowości otoczonej lasami w znacznej części szpilkowymi. Pięć murowanych mieszkalnych piątrowych budynków, jeden parterowy. W obrębie zakładu kaplica, w której się odprawia msza św. Wzorowe urządzenie tak działów leczniczych jak i pomieszkań, (przeważnie z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymogów, na wzór pierwszorzędnych tego rodzaju zakładów zagranicznych. Wyborna woda źródlana, masaż, elektryzowanie, inhalacye, gimnastyka, kąpiele elektryczne, i inne wedle potrzeby.
Doskonała kuchnia, kryty deptak. Spacery w parku zakładowym i lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard, gry towarzyskie. Staranna usługa. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Zakład funkcyonuje przez cały rok bez przerwy. Warunki bardzo przystępne. Bliższych informacyj udziela i zamówienia przyjmuje zarząd zakładu. 1019
Emil Bertemiljan Brajer, właściciel — dr. Stanisław Dekański, lekarz kierujący

LEOPOLD LITYNSKI

Lwów, ul. Kopernika l 2.
Wszelką desinfekcyą
en gros i en detail
Kwas karbolowy krystaliczny i surowy,
Wapno karbolowe,
Hysot, Siarkan żelazowy itd.
poleca najtaniej 1013
Leopold Lityński
we Lwowie ul. Kopernika 2.

Jan Ihnatowicz

Fabryka we Lwowie, ul. Sykstuska 25.
Sklepy własne: ul. Kopernika l. 3 i ul. Halicka l. 11 — Filie w Krakowie Sukiennice l. 20 i w Czerniowcach Rynek l. 12.

Nigretina
Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 złr.

Srodki do wywabiania plam:
Odalina, wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni i t. d. 35 ct. — **Benzolina,** wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe 20 i 30 ct. — **Etilina,** wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. **Jawelina,** wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. **Oksalina,** wywabia plamy powstałe z rdzy, krwi i atramentu. **Brazylina,** materye czarne wypłowiałe i poplamione prane w Brazylinie odzyskują pierwotny kolor i połysk pakiet 8 ct. — **Qwilaju,** do prania wełnianych i jedwabnych materyi pakiecik 6 ct. — **Mydło żółciowe,** do wywabiania plam zastarzałych sztuka 25 ct.

Najprzed. czernidło glicerynowe
pachnące do obuwia, daje piękny połysk miękczy skórę i chroni od pękania, pudełko po 5, 10, 20 30 i 50 ct.

Smarowidło litewskie
do obuwia i skór, miękczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko po 10, 20, 50 ct. i 1 zł.

Atrament czarny kampeszowy
nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy, flaszeczka po ct. 10, 15, 20, 30, i 50 ct.
Atrament niebieski, fioletowy, zielony i czerwony flaszka 10 i 51 ct.

Farby do stempli
niebieska, fioletowa, czerwona, czarna, flaszeczka po 15 cent.
Atrament do znaczenia bielizny bez gumy flaszka 30 ct. 883

Powyższe wyroby za cenne i doskonałe własności zostały wyszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami uznania

Konkurs. 1021

Dyrekcya Towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Bieczu **poszukuje funkcyonaryusza** obeznanego dokładnie z ustawą hipoteczną i cywilną do prowadzenia spraw Towarzystwa za wynagrodzeniem rocznem zł. 300 i dyetami. Kompetenci mają wnieść swe podania na ręce Dyrekcyi najdalej do dnia 15 sierpnia b. r. zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo moralności i świadectwa odpowiedniego uzdolnienia.
W Bieczu. 17 lipca 1893.
Dyrekcya.

Zmiana mieszkenia.
Okulista
dr. Adam Szulisławski
b. asystent kliniki ocznej radcy dr. B. Wicherkiewicza w Poznaniu, b. demonstrator kliniki prof. Fuchsa w Wiedniu **mieszka obecnie we Lwowie przy ul. Hetmańskiej l. 10, II. piętro** i ordynuje od godz. 12—1 w poł. i od godz. 3—4 po poł. 925

Zarząd dóbr Karola hr. Lanckorońskiego w Komarnie, sprzedaje na nasienie żyto „Imperial" z dostawą do stacyi kol. w Gródku lub Szczercu. 1024

Ceny zniżone o 15 prc.
Towarzystwo powroźnicze w Radymnie
Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną i subwencjonowane przez Wysoki Wydział krajowy we Lwowie poleca swoje
wyroby powroźnicze i sieciarskie
tudzież pasy do maszyn, liny kafarowe i promowe, gurty do wybijania wózków, chodniki na korytarze i tp., wszelkie roboty ozdobne, jako to: nakrycia salonowe na stół, firanki do okien, siatki do łóżeczek dziecinnych, torebki myśliwskie, hamaki, sieci do polowania, sieci na konie od much i śniegu itd.
wykonywane bywają starannie na osobne zamówienie.
Towarzystwo posiada swe składy komisowe: we Lwowie: Centralny Bazar krajowy — w Przemyślu: Bazar im. Zyblikiewicza — w Stanisławowie: Bazar powiatowego towarzystwa handlowego — w Łańcucie: Towarzystwo produkcyjne i handlowe — w Dębicy: Towarzystwo handlowe, w Tarnowie handel p. Antoniego Swiderskiego. 25
Cenniki gratis i franco.
Dyrekcya: ks. Leon Pastor, Marceli Swiechowski.

S. Kelsen w Wiedniu

przy zbliżającym się sezonie budowlanym
poleca
klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszkań, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach, i wodociągach itd. 607

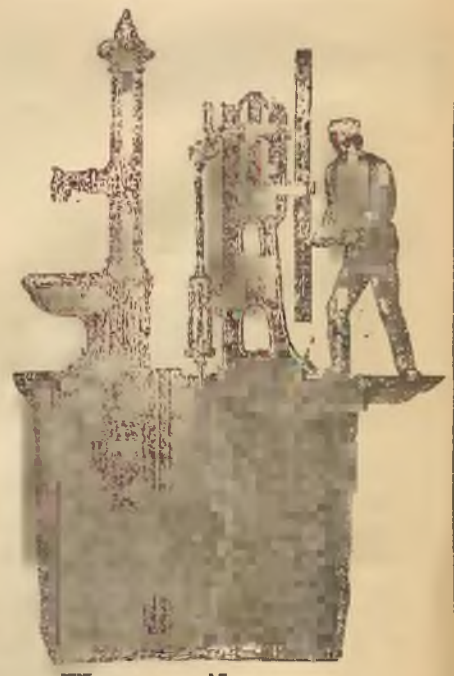

Zastępcy dla Galicyi i Bukowiny
HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Kopernika l. 21.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.